Nr. 31. Sroda, 9 Lutego 1881. Rok 71.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4, Rue Clément 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 3 lutego b. r. nadać najłaskawiej starostom powiatowym: księciu Ludwikowi Łodzia Ponińskiemu w Tarnowie, Eugeniuszowi Kuczkowskiemu w Kołomyi i Alfredowi Madurowiczowi w Tarnopolu tytuł i charakter radców c. k. Namiestnictwa z uwolnieniem od taks.

Taaffe w. r.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 25 stycznia b. r. mianować najłaskawiej nadzwyczajnego profesora mechanicznej technologii i opisowej nauki o maszynach w lwowskiej szkole politechnicznej, Juliusza Bykowskiego, zwyczajnym profesorem tych przedmiotów.

Conrad-Eybesfeld w. r.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 9 lutego.

Za wcześnie, bo przed kilku miesiącami wystąpiło jedno z niemieckich pism humorystycznych z konceptem, który wówczas wydać się musiał zbyt śmiałym, nawet niezgrabnym, dziś jednak jak na dowcip szyderczy miałby pewną podstawę. Sułtan Abdul-Hamid — tak opiewał ten koncept — przejęty litością dla uciemiężonej Irlandyi i zgorszony anarchią, która nie pozwala spodziewać się, żeby rząd angielski był w stanie z dobrej woli zapewnić Irlandczykom ludzką egzystencyę, postanowił wysłać flotę swoją ku wybrzeżom W. Brytanii, ograniczając się tylko na razie do tej łagodnej formy pressyi! Tak źle zapewne nigdy nie będzie, żeby aż ze Wschodu W. Brytania otrzymywała lekcyę porządku i dobrych rządów, ale już obecnie jest tak źle, że pomiędzy mocarstwami europejskiemi Anglia jest najmniej powołaną lub uprawnioną do zaprowadzania porządku w obcem państwie, choćby nawet w mizernej Turcyi. Tylko nadzwyczajna powaga oparta na wielkich tradycyach strzeże Anglię od tego, że Europa nie wróży jej dziś tego, co zapowiadała Rossyi po zamachu w pałacu zimowym, że nawet nie zajmuje się tak bardzo obecnem przesileniem w Anglii, jakby na to rzeczywiście zasługiwało.

Nie o samą Irlandyę już dziś chodzi, bo po kolei i inne prowincye nie wyjmując nawet Szkocyi, występują z rozmaitemi pretensyami, jak gdyby wielka i dumna Anglia rozpocząć miała likwidacyę polityczną. Wszystkie te kłopoty wewnętrzne Anglii nie doszły jeszcze w nagiej formie swojej do wiadomości tych wielkich kolonij, w których Anglia notorycznie więcej powadze moralnej niż sile materyalnej zawdzięcza swoje panowanie, a już i tam burza się zrywa i nieliczne korpusy angielskie ponoszą jedne klęskę po drugiej. Co stanie się w Azyi i Afryce, jeżeli zawistna Anglii agitacya oświeci podbitą ale nieuspokojoną ludność kolonialną o całym upadku powagi angielskiej, o nadzwyczajnych trudnościach, z jakiemi Gladstone dziś na każdym kroku walczyć musi? W dodatku Anglia nie ma nawet tej pociechy, żeby Europa ubolewała bardzo nad jej kłopotami. Nie dowierza ona już od dawna bezinteresowności cywilizacyjnego motywu podbojów angielskich, a teraz, kiedy Anglia zamiast jak za lorda Beaconsfielda, trzymać w karbach żywioły wojenne, sama je owszem ośmiela i zachęca do zamącenia pokoju, z niedowiarstwem tem łączy się zadowolenie z każdej porażki rządu, który nieszczęście gotów był sprowadzić na ludzkość spragnioną pokoju.

Lordowi Beaconsfieldowi tylko sił fizycznych jeszcze potrzeba, aby niezadługo sięgnąć mógł po ster utracony. Wszystko, co się dziś dzieje w Anglii, rehabilituje zupełnie torysów w oczach opinii publicznej, która w Anglii już nieraz dokazała tego, że za jednym zamachem strąciła z politycznego piedestału premierów pewnych swej siły i przewagi. Całe postępowanie Gladstona przeciw Irlandyi rehabilituje Beaconsfielda. W dodatku środki zaradcze uchwalone w parlamencie okupione być musiały tak ciężką ofiarą, jak naruszeniem odwiecznych tradycyj parlamentarnych. Odebranie głosu mówcom, zamknięcie dyskusyi na mocy władzy dyskrecyonalnej prezydenta, wreszcie wyprowadzenie z sali posłów irlandzkich — wszystko to rzuca cień na legalność genezy środków zaradczych przeciw lidze irlandzkiej. W tej mierze jednak słuszność jest po stronie Gladstona. Mając do wyboru między naruszeniem tradycyj parlamentarnych, które zostały w sposób nielojalny nadużyte, a skompromitowaniem całego parlamentaryzmu, Gladstone musiał wybrać złe mniejsze. Skompromitowano już nawet w każdym razie parlament w oczach całego świata, bo owa 41-godzinna sesya, po której wreszcie w sposób doraźny przerwana została dyskusya, nie ma równego sobie skandalu w rocznikach parlamentarnych. Obstrukcyoniści doprowadzili metodę „zagadania na śmierć" projektu rządowego do wyuzdanej swawoli. Dość przytoczyć jeden przykład. Gladstone wspomniał, że nawet O'Connell nie byłby pochwalił ligi irlandzkiej. Oświadczenie to posłużyło zaraz obstrukcyonistom do kilkugodzinnej gadaniny. Jeden z nich zaraz cytował mnóstwo mów O'Connela, aby wykazać, że Gladstone fałszywie ocenia charakter polityczny tego bohatera Irlandyi, drugi odczytał w tym celu mnóstwo artykułów i szkiców biograficznych O'Connella, trzeci zaczął komentować odczytane mowy i artykuły itd. Wobec takich nadużyć Gladstone nie mógł inaczej postąpić, nie mógł dłużej salwować nadużyć tradycyi parlamentarnej.

Dodatek
do preliminarza na rok 1881.

III.

Dochody etatu ministerstwa oświecenia i spraw duchownych w preliminarzu dodatkowym czynią 861.157 zł., z których nie mniej jak 842.400 zł. przypada z Galicyi, a tylko 18.757 zł. z innych krajów. Co się tyczy tej niewielkiej kwoty dochodów z innych krajów pochodzi ona w głównej części z Czech i Morawy, a obejmuje nietylko opłatę szkolną z przejętych na skarb lub rozszerzonych szkół średnich, lecz także to, co tytułem zobowiązań gmin wobec gminnych dotychczas zakładów naukowych wpłynie lub wpływać będzie do skarbu. Co się tyczy zaś dochodów z Galicyi, mieszczą się w nich owe 70.000 zł., które, jak wspomnieliśmy w artykule drugim, pójdą z funduszów uniwersyteckich na zbudowanie gmachu dla wydziału prawniczego, a które z nominalnej wartości 71.500 zł. obligacyj indemnizacyjnych są tu zaokrąglone do 70.000 zł.: a dalej mieści się w nich 600 zł. spodziewanej opłaty szkolnej z nowego gimnazyum w Sanoku, która to drobna pozycyjka dochodu powiększy się bardzo znacznie, gdy dodamy do niej nasamprzód owe 100 zł., który miasto Sanok da na urządzenie wewnę-

---

5)

ODETTA

SZKIC Z ŻYCIA KANADYJSKIEGO

PRZEZ

SYGURDA WIŚNIOWSKIEGO

VIII

(Ciąg dalszy.)

Dnie mijały. Ciche mrozy jeszcze raz powróciły. Śnieg zalegający górę zdawał się być obdarzony wieczną trwałością. Ktoby naszego klimatu nie znał, byłby w ostatnim dniu powiedział, że wszystkie oznaki atmosferyczne rokowały jeszcze cały kwartał zimy. Odetta przychodziła ciągle i regularnie na lekcye, i zostawała u mnie często do wieczora. Polubiłam jej rozmowę. Niektórzy oficerowie podzielali mój gust i przychodzili się z nią bawić, ale kapitan nigdy się już u mnie nie pokazał. Idąc do siebie, wybierał dłuższą drogę przez korytarze. Znając jego krok, słyszałam, jak mijał spiesznie mój pokój, nie zazierając do mnie, nawet gdy drzwi były uchylone.

Pewnego dnia spotkaliśmy się u żony telegrafisty.

— Moja uczennica robi doskonałe postępy — zaczęłam się chwalić. — Gdyby to dziewczę mogło odebrać kilka lat edukacyi miejskiej, stałoby się godnem salonów.

— Niechno się pani nie łudzi jej pojętnością w naukach elementarnych. Jest to jedna z właściwości plemion niższych, niekaukazkich, że bez trudu osiągają pewien umiarkowany stopień kultury, którego granica tam się kończy, gdzie się zaczyna potrzeba oryginalnej twórczości. Są to pojętne papugi, które jak owe czarne, pyszne kakadou australskie, żyć w klatce nie mogą. Żadna siła ludzka nie zniewoliłaby tej Odetty do systematycznej, miejskiej edukacyi lub do życia w przyzwoitem towarzystwie.

— Nie godzi się kapitanie oceniać tak niesprawiedliwie biednej dziewczyny chłopskiej...

— Ach, zapomniałem, że pani zawsze tak skora do jej obrony....

— Rozumie się! Patrzę na nią, jak na istotę trafem nieszczęśliwym zbłąkaną w nieodpowiedniej sferze życia, bez przyjaciela i opiekuna. Cud prawdziwy, że jest tak dobrą, jaką jest, zważywszy, z jakim żywiołem wzrasta. Istny fijołek między pokrzywami! Muszę się za nią ujmować przed oskarżycielem zbrojnym w wszystkie argumenty chłodnego, pessymistycznego rozumu. Walka między nami nie toczy się równą bronią.

— Powtarzaj mi pani codzień tę przestrogę.

Umilkł i siedział z głową spuszczoną, a ja dumałam nad znaczeniem jego słów ostatnich. Była w nich jakaś alluzya, ale jaka? Nie chciał mi pomódz w rozwiązaniu tej szarady i nie odpowiadał na moją dyplomatyczną indagacyę, gdy próbowałam wybadać, czy się doprawdy nie zakochał w tej dziewczynie, a teraz nie drżał przed konsekwencyą swego obłędu? Ta obawa wciąż mnie niepokoiła. Raz rzekłam do majora:

Powinnibyście panowie zainteresować kapitana w towarzyskiem życiu garnizonu, w ćwiczeniach atletycznych młodszych oficerów, w amatorskich teatrzykach i koncertach, w billarze, a choćby w kartach. On potrzebuje oderwania od jakiejś myśli niezdrowej, która widocznie jak żmija jadowita przewija się przez wszystkie jego dumania.

— Co też pani łaskawa mówi! — zawołał pewien młody oficer. — Kapitan smutny, zadumany! Cha, cha! Jego pełno na wszystkich zabawach, gdzie tylko kuzynki Adelaidy nie brak. Ona mu spiewa co wieczór melodye Moore'a.

Melodye te należały do najcenniejszej broni w ubogim arsenale powabów panny Adelaidy. Spiewała je altem silnym, wcale nieobliczonym na szczupłe pokoiki zamkowe. Sciany pękały od jej melodyi Moore'a

— I słucha jej spiewu? — zapytałam.

— Prosi, żeby spiewała. Akompaniuje na fortepianie.

Zagryzłam usta. Żeby też taki człowiek mógł przepadać za fałszywym spiewem Adelaidy! Nie ma przecież złego, coby na dobre nie wyszło, więc mogłam zażegnać niepokój, który dręczył mnie od kilku dni. Na co się lękać o jego szczęście, na co go posądzać o niedorzeczną miłość dla Odetty, jeśli takiej pannie Adelaidzie się zaleca?

Nadeszła w końcu wiosna — prawdziwa, gwałtowna wiosna kanadyjskich jezior, gość późny, ale w mgnieniu oka działający cuda. Lód znikł w cieśninie w przeciągu doby, podczas której trzeszczał, łamał się i tarł wspaniale. Jest to rzeczą niepojętą tak dla prostaczków, jak dla uczonych, gdzie się ten lód olbrzymi tak prędko podziewa? Nie widać, żeby odpływał na jeziora. Fala go nie wyrzuca na brzegi. Znika przecież nagle, jak gdyby szedł na dno, jak kamień.

Snieg spełzał z góry z niemniejszym pospiechem. Ruń ubarwiła się prędko mnóstwem północnych kwiatków. Wypoczęta ziemia wyglądała na łąkach i na rąbkach zapustów, jak istny ogród. Krasne, spiewu pozbawione ptaszki amerykańskie zleciały chmurami na nas.

Zjawienie się ptaszków na drzewach i swobodnej fali na jeziorze przerwało edukacyę Odetty. Frunęła sobie w gaje naksztalt ptaszęt, lub szybowała po rozkutej z zimowych więzów cieśninie. Czasem, coraz rzadziej, zaglądała do mnie, już w własnym domu mieszkającej, przynosząc bukiety kwiatów polnych lub pstrągi.

Kiedy słońce zaczęło dopiekać a grunt podsychał, pozwalałam sobie coraz dłuższych spacerów. Raz zaszłam do t. z. Czartowskiego Mostu, u wschodniego końca wyspy. Zastałam kapitana, rysującego pilnie w albumie ten cud przyrody. Jest to most naturalny, jak panu wiadomo, między dwiema pionowemi skałami, stojącemi wprost siebie jak słupy Herkulesa. Rozdziela je wązka, do rzeki podobna cieśnina. Most przesadza cieśninę wysoko w powietrzu, obejmując wodę doskonałym łukiem. Strona ku niebu obrócona jest wązka, jak grzebień najeżona nierównościami ostremi. Fale białogrzywe i szumne wdzierają się do cieśniny i huczą pod mostem, na którego ostrym grzbiecie wije się ścieżka niebezpieczna, wiodąca od skały do skały, czasem parę stóp szeroka, czasem tylko kilka cali. Tworzy ona straszną drożynę, między dwoma błękitami rozpiętą, na której nawet góral mógłby dostać zawrotu głowy.

Kapitan przywitał mnie i zamknął album.

— Ciekawe dzieło natury — począł.

Są ludzie, co po tym moście chodzą — zauważałam, żeby coś powiedzieć, bez wdawania się nieznośnym zwyczajem angielskim w konwersacyę o pogodzie, którą ci nudni wyspiarze maskują swój brak talentu konwersacyjnego.

— Tacy ludzie są szaleńcami. Podziwiam odwagę, ale z celem, a potępiam płoche zuchwalstwo. Zatoka nie ma nad trzysta kroków długości. Można ją obejść w pięć minut. Po cóż chodzić po dyabelskim moście? Czyż tak trudno znaleźć okazyę narażenia karku w lepszej sprawie, niż dla pokazania sztuki akrobatycznej?

— Musi to być jednak widok ciekawy i wzruszający, gdy się tą ścieżką puszcza wyspiarz.

trzne i gdy nadto uwzględnimy kapitał, jaki reprezentuje zobowiązanie się miasta do zbudowania gmachu, opalania go i utrzymywania wszystkich sług nowego zakładu naukowego. Ponieważ skarb nie dostaje tego wszystkiego w gotówce, przeto też nie można było uwzględnić tych zobowiązań gminy w preliminarzu dochodów; ale musieliśmy zwrócić na nie uwagę na tem miejscu, aby nie uczynił ktoś może zarzutu, jakoby Galicya tańszym kosztem dostawała się do nowego zakładu naukowego, niż Czechy.

Główną część dochodów z Galicyi stanowią te, które pochodzą — by dosłownie przetłómaczyć nazwę źródła, użytą w dodatkowym preliminarzu rządu — z „udziału skarbu w procentach od zlikwidowanego mienia zachodnio-galicyjskiego funduszu wyrównawczego“ Świadomym rzeczy nazwa ta wystarczy, by odrazu domyślić się, o co tu chodzi; nieświadomych nie objaśnią nawet obszerne uwagi preliminarza rządowego. Ponieważ atoli własne informacye nasze, dla których zasięgnięnia artykuł niniejszy się opóźnia, nie są jeszcze tak dokładne, by rzecz zupełnie wyjaśnić, z drugiej strony zaś uwagi rządowe naprowadzą przynajmniej na właściwą drogę dochodzeń w sprawie tego ciekawego i ważnego przedmiotu, przeto wolimy powtórzyć te uwagi w dosłownym przekładzie.

„W skutek odstąpienia Galicyi Zachodniej (do której należało także Lubelskie; *przyp. sprawozd.*) Koronie polskiej na mocy traktatu z dnia 14 października r. 1809 nietylko poszła w zatratę większa część mienia zachodnio-galicyjskiego funduszu fundacyjnego (*Stiftungsfond*), które składało się głównie z nieruchomości, lecz rozciągały się straty także na duchowieństwo, zakłady i fundusze pozostałych przy Austryi cząstek Galicyi, które na odstąpionem terytoryum miały własność w realnościach, w prawach używalności i w zahipotekowanych kapitałach; administracya bowiem i ściąganie należytości było bardzo trudne, a w większej części nawet niepodobieństwem.

„Gdy rząd polski już przy wybuchu wojny z r. 1809 zasekwestrował majątki austryackiego duchowieństwa i funduszów austryackich i gdy po ukończonej już wojnie rokowania w tym względzie do żadnego nie doprowadziły skutku, wtedy Austrya także była zniewolona zasekwestrować położone w Galicyi majątki polskich instytucyj i korporacyj i przekazać dochody pozostałego jeszcze w ręku Austryi mienia zachodnio-galicyjskiego funduszu fundacyjnego do używania niektórym austryackim funduszom i zakładom, które bieżących potrzeb swych pokryć nie zdołały.

„Kilkakrotnie prowadzone o to rokowania dyplomatyczne skończyły się wreszcie konwencyą z dnia 29 kwietnia r. 1828, w której Rossya zobowiązała się dać galicyjskim funduszom publicznym i korporacyom religijnym za majątki ich położone w Polsce rossyjskiej wynagrodzenie w sumie 214.153 zł. 13 kr. mon. konw.

„Wynagrodzenie to stało się w ten sposób, że Rossya odstąpiła położone w Austryi majątki duchowieństwa i zakładów polskich w wartości 171.097 zł. 52 kr. mon. konw., a resztę w ilości 43.055 zł. 21 kr., tudzież ustanowioną jeszcze protokołem dodatkowym z dnia 29 kwietnia r. 1828 kwotę 710 zł. 26 kr. zobowiązała się wypłacić gotówką.

„Kapitały odstąpionych przez Rossyę majątków trzeba było wypowiadać i często drogą procesu ściągać, używalności zaś po długich pertraktacyach wykupić. Czynność była utrudniona także przez to, że wedle wspomnionej konwencyi z r. 1828 pozostającą w ręku Austryi resztę mienia zachodnio-galicyjskiego powszechnego funduszu fundacyjnego wedle stanu jej z r. 1809 trzeba było wydać Rossyi, a ztąd fundusze i instytucye austryackie, które tymczasem używały dochodów tego funduszu, miały zwrócić wzięte zeń dochody, a zwrócić nie mogły, skoro nawet bieżących potrzeb swych pokryć nie zdołały. Musiał przeto skarb je zastąpić, a administracya skarbowa zastrzegła sobie regres do cząstek, jakie na każdy z osobna fundusz i zakład przypadną z danego przez Rossyę wynagrodzenia. Te wypłaty z skarbu zapisano jako zaliczki, celem obrachowania się w przyszłości.

„Wynagrodzenie wypłacone przez Rossyę za położone w Polsce majątki funduszów, zakładów i korporacyj austryackich w gotówce w ilości 43.765 zł. 47 kr. zatrzymał skarb na poczet swych pretensyj do nich, a przeto suma, która wpłynęła dla mających prawo do wynagrodzenia, wynosi 170.387 zł. 26 kr.

„Kapitały i procenta, które w ciągu lat na poczet tej sumy wpłynęły z odstąpionych przez Rossyę majątków, lokowano i fruktyfikowano w administrowanym przez byłą główną kasę funduszów politycznych, dziś ministeryalny urząd płatniczy, tak zwanym „zachodnio-galicyjskim funduszu wyrównawczym“ tak, że mienie tego funduszu po koniec października r. 1880 wynosiło 1,754.104 zł. $72\frac{1}{2}$ ct. (wal. austr.) w obligacyach a 85 zł. $35\frac{1}{2}$ ct. w gotówce.

„Na podstawie odnośnych czynności i prac wstępnych przeprowadzono teraz likwidacyę tego funduszu z zamiarem zwinięcia go w dniu 1 lipca r. 1881.

„Uprawnionymi do wynagrodzenia z tego funduszu są w pierwszym rzędzie ci, którzy w skutek konwencyi z dnia 29 kwietnia r. 1828 wynagrodzeni zostali przez Rossyę sumą 214.153 zł. 13 kr. mon. konw., w drugim rzędzie zaś skarb tytułem finansowego zastępstwa swego w miejsce niektórych uprawnionych przy wydaniu mienia zachodnio-galicyjskiego funduszu fundacyjnego w ręce Rossyi.

„Między uprawnionymi do wynagrodzenia znajdują się oprócz niektórych użytkowników duchownych i korporacyj religijnych także galicyjski fundusz religijny i fundusz naukowy, bądź jako prawni następcy istniejących dawniej a zniesionych pod rządem austryackim korporacyj religijnych, bądź jako właściciele w skutek konwencyi z r. 1785, bądź nakoniec z tytułu dawanych uzupełnień dotacyjnych.

„Pominąwszy część, która należy się funduszowi religijnemu z tytułu uzupełniania uposażeń wedle rozpoczętych ale nieukończonych jeszcze czynności, wynosi zlikwidowana cząstka galicyjskiego funduszu religijnego 54.590 zł. 18 ct. (wal. austr.) jako kapitał pierwotny, a 740.087 zł. 95 ct, procentów, cząstka funduszu naukowego zaś wynosi 3.495 zł. 35 ct. kapitału, a 28.324 zł. 27 ct. procentów.“

Kończymy na tem przekład uwag dodatkowego preliminarza rządowego. Pozostaje nam tylko jeszcze nadmienić, jaki jest zamiar rządu co do tych sum należących się funduszom kościelnemu („religijnemu“) i naukowemu. Otóż pierwotny kapitał funduszu kościelnego w sumie 54.590 zł. projektuje rząd dodać rzeczywiście do galicyjskiego funduszu „religijnego“ w formie renty papierowej, tak, że licząc rentę po kursie 72, fundusz ten urosnąć ma o 75.800 zł.; natomiast procenta tegoż funduszu mają w okrągłej sumie 740.000 zł. być zabrane jako nadzwyczajny dochód. Co do kapitału zaś i procentów funduszu naukowego nic już nie ma się kapitalizować, lecz wszystko w okrągłej sumie 31.800 zł., ma być uważane za dochód nadzwyczajny.

W etacie ministerstwa skarbu preliminarz dodatkowy wykazuje wydatków 2,819.600 zł., dochodów 559.800 zł., a więc wydatków *netto* 2,259.800 zł. W zestawieniu z ogólnemi liczbami preliminarza pierwotnego czyni to 352,982.721 zł. dochodów, a 93,284.198 zł. wydatków, czyli 259,698.523 zł. dochodów *netto*. Preliminarz dodatkowy nie przedstawia tu nic ciekawego, bo pozycye jego odnoszą się tylko do monopolu tytoniowego i mennictwa.

Etat ministerstwa handlu figuruje w preliminarzu dodatkowym z sumą wydatków 58.500 zł,, dochodów 61,500 zł, a ztąd dochodów *netto* 3000 zł. Dodawszy to do preliminarza pierwotnego, otrzymujemy następujące ogólne liczby: wydatki 31,165,949 zł, dochody 24,498,046 zł, tak że wydatków *netto*, czyli niepokrytych własnemi dochodami ministerstwa handlu, jest wedle preliminarzy rządowych 6,667,903 zł.

Wydatki preliminarza dodatkowego są przeznaczone: na udział w międzynarodowym kongresie paryskim dla badań elektryczności i w wystawie kongresowej 8000 zł, cała reszta zaś na zarząd i ruch niektórych skarbowych dróg żelaznych, w czem zarazem mieści się cały preliminarz drogi żelaznej Erbersdorf-Würbensthal, zapowiedziany w budżecie pierwotnym. Dochody z objętych preliminarzem dodatkowym dróg żelaznych są jednak tak znaczne, że nietylko pokrywają ich wydatki, lecz nawet po pokryciu 8000 zł. na rzeczony kongres paryski dają jeszcze wspomnianą przewyżkę 3000 zł.

W etacie ministerstwa spraw rolniczych preliminarz dodatkowy żąda wydatku 200,000 zł. jako nieoprocentowanej zaliczki na cele kultury krajowej dla Bukowiny, przez co preliminarz całego na rok 1881 etatu ministerstwa tego podnosi się do 11,607,085 zł. wydatków *brutto*, a po strąceniu niezmienionych preliminarzem dodatkowym dochodów w sumie 10,474,332 zł. wydatki *netto* podnoszą się do 1.132,753 zł.

Etat ministerstwa sprawiedliwości wskutek zażądanego preliminarzem datkowym wydatku 12,000 zł. na salę dla sądu przysięgłych w Lublanie zmienia się jak następuje: wydatki czynią 21,057,036 zł. dochody (niezmienione) 650,655 zł, a więc wydatki *netto* 20,406,381 zł.

Nakoniec w rozdziale subwencyj i dotacyj żąda preliminarz dodatkowy zaliczki nieoprocentowanej dla korutańskiego funduszu indemnizacyjnego w ilości 25,000 zł. przez co rozdział ten wykazuje teraz ogółem 23,167,849 zł. wydatków, a 40,313 zł. dochodów (niezmienionych), a więc wydatków *netto* 23,127,536 zł.

Suma całego preliminarza dodatkowego czyni: wydatków 3,731,803 zł. dochodów 1,497, 327 zł. a ztąd wydatków *netto* 2,234,476 zł., skutkiem czego preliminarz pierwotny rośnie w wydatkach do sumy 445,269,456 zł. w dochodach do 408,622,534 zł. a zatem w wydatkach *netto*, to znaczy w niedoborze do 36,646,922 zł.

Józef Glinkiewicz.

Rada państwa.

Na wtorkowem posiedzeniu komisyi budżetowej referował dep. Czerkawski o etacie ministerstwa oświaty. W sprawozdaniu swem wyraził on życzenie, aby organizacya ministerstwa została zmienioną w ten sposób, iżby departamenta, nie jak obecnie według kategoryi szkół, ale według prowincyj były podzielone. Sprawozdanie zarzuca dalej wielu urzędnikom ministerstwa oświaty brak bezstronności, i domaga się, aby wydatki na inspektorów szkół krajowych wstawione zostały do preliminarza nadzoru szkolnego, tudzież aby wykreślono preliminowaną pozycyę na bibliotekarza w ministerstwie.

Dep. Suess oświadcza się z wszelką stanowczością przeciw temu referatowi. P. Czerkawski wydał sąd niepochlebny o urzędnikach, zarzucając im brak życzliwości dla pojedynczych krajów i odmawiając im dobrej woli przy wykonywaniu ustaw a nawet rzucił insynuacyę, że starają się oni paraliżować decyzye cesarskie. Mowca jest przekonany, że minister stanie w obronie swych urzędników i że nigdy nie zgodzi się na proponowaną przez referenta reorganizacyę zarządu w duchu federalistycznym.

Minister oświaty baron Conrad oświadcza, że propozycya zaprowadzenia w ministerstwie oświaty podziału według krajów wydaje mu się bardzo dziwną i po prostu niemożliwą. Co w innych ministerstwach dałoby się może przeprowadzić, to w ministerstwie oświaty jest wprost niepodobne. Jeżeliby departament dla szkół średnich podzielono na czeski, galicyjski, dolno-austryacki, słoweński i t. d. powstałoby 5 albo 6 departamentów dla szkół średnich, które nie byłyby w stanie utrzymać między sobą zupełnej harmonii. Ztąd powstałby wielki chaos, pominąwszy już, że koszta zwiększyłyby się ogromnie. Minister oświadcza się przeto stanowczo za utrzymaniem dotychczasowej organizacyi. Dalej odpiera minister zarzut, jakoby referenci w jego ministerstwie nie byli dostatecznie obznajomieni ze stosunkami pojedyńczych krajów i narodowości i protestuje stanowczo przeciw twierdzeniu, jakoby urzędnikom jego zbywało na potrzebnej bezstronności. „Boleśnem jest to dla mnie, mówi p. minister, że muszę urzędników moich bronić w tem miejscu przeciw zarzutom tego rodzaju. Od roku stoję na czele zarządu oświaty, a dotychczas nie zdarzył się ani jeden przypadek, któryby pozwalał podać w wątpliwość sumienność i ścisłość moich referentów. Oświadczyć mogę z całą stanowczością, że urzędnicy moi nie kierują się żadnemi innemi względami tylko interesem wszystkich narodowości w Austryi.“

Dep. Zeithammer powiada, że także naród czeski ma swe *desideria* w sprawach szkolnych, z któremi posłowie czescy wystąpią w pełnej Izbie. Co się tyczy sprawozdania p. Czerkawskiego, to zdaniem mowcy należałoby złagodzić niektóre ostrzejsze wyrażenia.

Hr. Clam wyraża się w podobnym sensie i żąda, aby ze sprawozdania wyeliminowano ustęp zwrócony przeciw urzędnikom ministerstwa

Dep. Czerkawski wyraża zdziwienie z powodu opozycyi pp. Zeithammera i Clama i oświadcza, że zarzuty jego są ogólnikowe i nie dotykają osobistości, i że od wniosku ustanowienia osobnych referentów i departamentów dla pojedyńczych krajów odstąpić nie może.

Komisya uchwaliła głosować na razie tylko nad cyfrą zarządu centralnego, a głosowanie nad zakwestyonowanemi ustępami sprawozdania odłożyć aż do czasu, gdy referent je przerobi. Następnie przyjęto cyfry wydatków zwyczajnych i nadzwyczajnych, zgodnie z wnioskami rządowemi.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Polityka socyalna ks. Bismarka))

Pod tytułem: „Wybory do parlamentu i polityka socyalna“ powtarza *Nordd. Allg. Ztg.* artykuł jednego z niemieckich dzienników nie podając nazwy tego pisma. Artykuł sam odnosi się do nowej polityki kanclerza i przygotowywanych wyborów do parlamentu niemieckiego i brzmi w przekładzie jak następuje:

„Z energią, jaką rozpacz dawać zwykła, uzbraja się stronnictwo postępowe do stoczenia w wyborach do parlamentu walki w której spodziewa się odnieść zwycięztwo. Będzie to zapewne walka ostatnia, gdyż jest usprawiedliwiona nadzieja, że nim trzy lata upłyną i przyjdzie do ponownych wyborów, zmienią się niepomyślne wewnętrzne stosunki i nowa polityka ekonomiczna nie znajdzie już przeciwników, których wywołał smutny rezultat żniw i tym podobne nieprzyjemne konjunktury. Ale stronnictwu postępowemu, zwolennikom wolnego handlu w Niemczech, idzie właśnie o to, ażeby nie dopuścić do poprawy stosunków a tem samem do zwycięztwa nowej polityki ekonomicznej. W stronnictwie swojem czują oni dobrze, że klęska dla ich opinij na niwie ekonomicznej, że kłam zadany wszystkiemu temu, co od lat dziesięciu jako „prawa natury“ głosili, sprowadziłaby dla stronnictwa następstwa, z pod którychby się więcej nie podniosło. Dla tego teraz, w ostatniej chwili, robi ono nadludzkie wysilenia, byle zwycięztwo zastało przy sztandarze zwolenników wolnego handlu.

„Ażeby osiągnąć ten cel, posługuje się stronnictwo z doświadczenia skutecznym, ale niemoralnym do gruntu środkiem. Przemawia wszelkiemi będącemi do rozporządzenia w publicystyce głosami do ludu i wmawia w ten lud, że w społeczeństwie z powodu obecnej polityki okonomicznej panuje niesłychane wzburzenie. Nie ulega wątpliwości, że ludzie, którzy to dzień w dzień czytają,

---

— Widok niegodzien, aby go nagrodzić spojrzeniem.... Odwróciłbym oczy od waryata, popisującego się tą sztuką, żeby go zniechęcić do drugiego popisu.

— Doprawdy? — ozwał się głos kobiecy z za krzaków.

Oficer zbladł, ale milczał i nie ruszał się.

— Zobaczże pan choć raz, jak to wygląda! — znów zawołała Odetta, pędząc strzałą przez zapust. Tylko palma pąsowej czapeczki, migająca po nad jerzyny i zarośle, pokazywała kierunek lotu pustej dziewczyny.

— Patrz pan, patrz! — krzyknęłam.

On się także twarzą do mostu obrócił.

Dziewczyna kołysała się już na szczycie czartowskiej listwy jak istny linoskoczek, i śmiała się swawolnie. Jej jaskrawa, rozwiana odzież rysowała się nakształt sylwetki na błękicie. Zdawało się, że swawolnica wisi w powietrzu, jak balon różnobarwny.

Nie mogłam oderwać oczu od tego cudnie strasznego widoku! Nie śmiałam wołać na nią, żeby mój głos nie doszedł jej uwagi. Wszakże wszystkie zmysły były jej potrzebne do balansowania się na kręglu, który sobie wybrała na podstawę. Przelękniona, niema, nieuważająca, że towarzysz mnie opuścił, widząc tylko jeden przedmiot na świecie, stałam jak wryta, nie wiedząc, co począć.

Któżby wysłowił zadziwienie, jakie mnie przejęło, kiedy nagle ujrzałam i kapitana na strasznym moście! Podążał do dziewczyny powoli, ale krokiem pewnym, przebierając drogę między luźnemi kamieniami, które trącane jego stopą padały w otchłań. Odetta się usuwała, wabiąc go na środek mostu. Jej zgrabniejsze, leksze nóżki nie strąciły ani jednego kamyczka do wody. Tak uciekając i goniąc się, szli dalej i dalej po szczerbatej listwie.

— Wróć się pan, wróć! — wołała szyderczo do oficera.

— Wrócę, jeżeli i ty z mostu zejdziesz!

— O, ja co innego! — odpowiedziała z dumnie zadartą główką.

— Zejdź zaraz, albo cię gwałtem uniosę.

— Cha, cha, cha!

Jej śmiech rozległ się po górach, jak głos nieludzki. Było to puste wyzwanie i losu i oficera na śmiertelny pojedynek. Potem zaczęła spiewać, tupając w takt i całe ciało balansując, nakształt wahadła. Ten taniec na głazie nieszerszym, jak się zdawało, od jej stopy, był nad wszelki opis przerażający — był grzesznem kuszeniem Opatrzności, pobłażliwej tylko dla dzieci, waryatów i pijanych. Czy bies, co most zbudował, siedział w dziewczynie, czy też była jednym z duchów powietrznych, które według opowiadań wyspiarzy po nitkach pajęczych na most się wspinają, żeby na nim odprawiać wieczornice?

Oficer stał już przy niej, opasując jej okrągłą, giętką kibić. Mówił coś do bałamutki. Ona się krzywiła, jak gdyby żartowała sobie z jego zaklęć. Postawszy tak chwilkę z oczyma rozognionemi, których błyskawice aż do mnie dalekiej sięgały, zaczęli się mocować. On ją podejmował, ona się nie dawała. Zginali się przytem tędy i owędy. Całe ich ciała wisiały nieraz nad ziejącą przepaścią. Jeszcze cal, a po nich! Była to okropna scena. Nie mogłam znieść dłużej jej widoku. Schowałam twarz w dłonie, żeby nie widzieć strasznej katastrofy, gdy się most zawali i runie z nimi w dół, w jezioro bezdenne....

Zaczęłam krzyczeć.

Gdy znów oczy otworzyłam, już ich na moście nie było. Czy spadli i utonęli, bez jęku, bez plusku?...

(Ciąg dalszy nastąpi.)

i tem tylko zajęci przeoczają wszystkie inne objawy, muszą nakoniec uwierzyć, że znajdują się w samej rzeczy w stanie dziwnego rozdrażnienia i że o przyczynach jego są głęboko przekonani, a zatem stosownie do przekonania i działać powinni. Kto szczególniej choć trochę poświęca uwagi dziennikom berlińskim, reprezentującym zapatrywania postępowców, może się przekonać, że nie pomijają one żadnej sposobności, byle rozbudzić namiętności w tym właśnie kierunku i na tę wędkę łowić sobie zwolenników. Stronnictwo to walczyło ciągle i walczy nieustannie przeciw nowej polityce.

„Trudno to zaiste pogodzić z owemi deklamacyami przeciw agitacyi antisemickiej i przeciw rzekomym wichrzeniom chrześciańsko-socyalnym Wszakże ci kaznodzieje tolerancyi sami najgorliwiej pracują nad obudzeniem namiętności ludowych; wszakże sami odzywają się o rządzie i jego celach takim tonem, jakby u steru naszego rządu znajdowali się sami nieprzyjaciele dobra narodowego. Albo czy się to zgadza z prawdą i słusznością obecnie już, po tak niedawnem ustanowieniu nowych ceł, w nich tylko upatrywać przyczyny wszystkiego złego? Oczywiście, że nie idzie tu o prawdę, ani o słuszność, ale jedynie o jak największą cyfrę zwycięztw przy wyborach, ażeby księciu Bismarckowi i jego polityce ekonomicznej przygotować zagładę.

„Wichrzenie takie, skoro jest możebne, nie świadczy bynajmniej korzystnie o dojrzałości politycznej naszego narodu. Tymczasem jednak stronnictwo postępowe wyzyskuje jeszcze jednę okoliczność, która mu służy poniekąd za certyfiat uniewinniający. Trzeba tylko rozważyć, że od lat dwudziestu publicystyczne lekcye dla naszego ludu zawierają się w szumnych frazesach i hasłach efemerycznych i że ta niesumienna taktyka ciągle się utrzymuje. Ma ona, że tak powiemy. tradycye publicznego życia za sobą. Dopóki się jej nie złamie, dopóki się nie wyrobi zapatrywania z narodowo-państwowego punktu widzenia, trzeba pobłażać tym, którzy są w błąd wprowadzani i wiedzeni na manowce. Minie bowiem jeszcze jakiś czas, nim oszukiwani będą w stanie przekonać się, że zasady głoszone przez postępowców. nie są ich zasadami, że nie mają nic wspólnego z ich interesem. To pewna bowiem, że uwiedzeni zbadawszy do głębi zasadzkę, odwrócą się od niej ze wstrętem.

„Ale też tem cięższy spoczywa na nas obowiązek wystąpienia do walki z energią. Idzie tu o wielkie rzeczy. Skoro zwyciężymy, to będzie można przystąpić do usiłowań rozwiązania strasznego widma dni naszych, do kwestyi socyalnej. Stan robotniczy zostanie zadowolony, stan rękodzielniczy zostanie zreorganizowany, a prawny zakres wszystkich kół interesowanych zostanie objęty jednolitym systemem polityki ekonomicznej. Jeżeli ulegniemy, to grozi nam co najmniej niebezpieczeństwo powrotu pod sztandar wolnohandlowców. A wówczas wszystkie czynniki życia narodowego, któreby dziś jeszcze pozyskać można do pracy organizacyjnej i rekonstrukcyjnej, pójdą w kierunku destrukcyjnym. Demokracya socyalna podniesie niezwłocznie głowę potężniej niż przedtem; w miastach większych rozogni się walka przeciw żydowstwu o wiele groźniej, niż dziś: w kołach rękodzielniczych, skoro sprawa ta żywotna nie zostanie załatwiona według umiarkowanego dziś projektu, podniosą się żywioły skrajniejsze, słowem grozi nam tylko rozkład i rozprężenie i to w chwili, w której może kanclerz syt tylu walk i przeciwieństw, uchyli się nareszcie w zacisze.

„Uzbrójmy się zatem w energię do walki wyborczej. Pięć miesięcy, które nas dzielą od tego okresu, to nie tak daleki termin“.

(Nowy regulamin Izby angielskiej).

Izba angielska, jak już nieraz wspominaliśmy, nie ma regulaminu pisanego lecz trzyma się porządku obrad przekazanego i utrwalonego w drodze tradycyi. Jak dalece ten regulamin, dozwalający na najobszerniejszą swobodę dyskusyi, okazywał się w praktyce niedogodnym, dowiodły tego wielokrotnie po dwadzieścia kilka aż do czterdziestu kilku godzin trwające posiedzenia, zabijające czas Izby i nużące jej członków zupełnie bezowocnie, jedynie dlatego, że nieliczna mniejszość ciągłem przedłużaniem dyskusyi, ciągłemi wnioskami odraczającemi i bezustannem powtarzaniem tych samych argumentów przedłużała w nieskończoność obrady. Parlamenty stałego lądu mają przeciw takiemu, technicznie w Anglii tak zwanemu „obstrukcyonizmowi“, środek w możności zamknięcia dyskusyi, którą na wniosek jednego członka, poparty przez przepisaną regulaminem liczbę, uchwala się prostą większością głosów. Anglicy, chociaż uznali potrzebę położenia tamy systematycznemu paraliżowaniu czynności parlamentu przez garstkę upartą i wytrwałą, nie zdecydowali się jednak na przyjęcie formuły bezwzględnego zamykania dyskusyi przez większość, obawiając się nadużycia w kierunku przeciwnym, to jest zupełnego zatamowania głosów mniejszości, jakie się niekiedy przytrafia w parlamentach europejskich. Bywały już nieraz przykłady w różnych ciałach prawodawczych stałego lądu, że zaraz po wniesieniu sprawy, zaledwie kilku pierwszych mowców zapisało się do głosu, wnoszono zamknięcie dyskusyi i Izba je uchwalała. Takie usankcyonowanie przewagi liczebnej byłoby sprzeczne z tradycyami parlamentu angielskiego i prezes gabinetu nie uważał za możebne zaproponować go Izbie.

Środek, jaki użytym został w Anglii dla zapobieżenia obstrukcyonizmowi, przypomina dość żywo ustrój konstytucyjny dawnej rzeczypospolitej rzymskiej. Tam senat uchwalał w danym razie, że ojczyzna znajduje się w niebezpieczeństwie, a wskutek takiej uchwały ustawała władza konsulów i obejmował ją na czas pewien dyktator. Tutaj podobnież Izba uchwalać będzie, że sprawy publiczne wymagają nagłego traktowania, a w skutek tej uchwały prezes Izby, czyli tak zwany *speaker*, osobistość dotychczas tak mało mająca znaczenia, że bardzo wielu pilnych czytelników gazet nie wie zupełnie jego nazwiska, obejmie dyktaturę Izby, będzie mógł odmówić głosu każdemu mowcy, gdy to uzna za stosowne i ogłosić dyskusyę za ukończoną oraz zarządzić głosowanie, kiedy mu się spodoba. Ani *speaker*, którym jest obecnie wielce szanowny H. B. W. Brand, ani jego zastępca, wiceprezes, *chairman* komitetów parlamentarnych H. C. Raikes, nie są w tej dyskrecyonalnej władzy ograniczeni niczem Za to uznanie nagłości spraw czyli zaprowadzenia takiej dyktatury parlamentarnej nastąpić może jedynie uchwałą powziętą przez większość trzech czwartych obecnych członków parlamentu. których najmniej 300 musi brać udział w głosowaniu, a nadto Izba może cofnąć uznanie nagłości na wniosek któregokolwiek członka.

Przebieg obrad izby angielskiej w kilku dniach ostatnich dowodzi, że środki te są zupełnie dostateczne dla położenia tamy pokuszeniom obstrukcyonistycznym pomniejszej frakcyi w izbie, jaką są autonomiści irlandzcy stanowiący zaledwie jedenastą część ogólnej liczby członków izby niższej; gdyby jednakże liczniejsze stronnictwo, naprzykład czwarta część izby, chciała kiedy w ten sposób przedłużać obrady, natenczas w środkach obecnie przez izbę gmin uchwalonych nie byłoby na to żadnej tamy.

(Szczegóły bilu wyborczego w Anglii.)

Do projektu nowego regulaminu wyborczego w Anglii, który został przedłożony parlamentowi, dołączono oraz normę wydatkow, której przy wyborach następnych nie będzie wolno przekroczyć, a to celem uchylenia licznych nadużyć przekupstwa. Przekroczenie, jak wiadomo, pociąga za sobą ciężkie kary.

Na jeden okręg wyborczy ustanawia skala, że na 2000 wyborców wynosić ma wydatek najwyżej 350 fst., w większych okręgach pozwala ustawa na każdy 1000 wyborców więcej, podwyższyć wydatek o 30 fst. Oprócz tego każdy kandydat poselski wydać może na swoją osobę 20 fst. wliczając w to koszta podróży i opłatę hotelu. Nowy projekt zawiera dalej postanowienie, że po każdym wyborze muszą być koszta zawsze sprawdzone, o ile były legalnemi, zestawione i ogłoszone. O przeszłorocznych wyborach zebrano dopiero szczegóły, lecz zestawienie jeszcze niegotowe. Obliczono natomiast koszta wyborów dokonanych w roku 1874. Z tego okresu przedstawia rząd zajmujące szczegóły z niektórych okręgów wyborczych. I tak naprzykład wybór w północnym okręgu hrabstwa Darham czterech kandydatów kosztował 28.000 fst. Lord Castlereagh, który się ubiegał o mandat poselski w południowej części tego hrabstwa, pomimo że kandydatura jego przepadła, musiał zapłacić 9346 fst.

Ze szczegółow o przeszłorocznych wyborach wiadome są koszta wyborów sześciu kandydatów City londyńskiej, którzy zapłacili 15.506 fst. Koszta wyborów sześciu kandydatów hrabstwa Durham wynoszą 46.·00 fts., Gladstone wydał za swoj wybór 2304 fst., jego kontr.-kandydat 4 078 funtów szterlin Syn Gladstone'a Herbert wydał 6377 fst. Koszta wyborów roku 1874 wynosiły ogółem milion fst., o przeszłorocznych zaś przypuszczają z wszelkiem prawdopodobieństwem, że były o wiele wyższe, gdyż walka toczyła się o więcej krzeseł parlamentarnych, niż przy wyborach w roku 1874. Wprawdzie nie wszyscy członkowie parlamentu Izby niższej pokrywali olbrzymie koszta wyborów, gdyż ponosiły je stowarzyszenia stronnictw, ale bądź co bądź przytoczone cyfry świadczą wymownie, że kto chciał być deputowanym w Anglii, musiał rozporządzać bardzo znacznym kapitałem. Nadużycia te i przekupstwo przy wyborach stały się w Anglii poniekąd zwyczajem, gdyż uświęciła je tradycya. Dla tego odzywają się głosy powątpiewania, czy rząd będzie w stanie przeforsować obecny bardzo surowy projekt regulaminu wyborczego ze względu właśnie na to, że w Anglii, co stare, choćby złe, nadzwyczaj trudne jest do uchylenia.

KRONIKA

= **Pan Marszałek krajowy**, dr. Mikołaj Zyblikiewicz, obejmie dziś oficyalnie kierownictwo Wydziału krajowego i przyjmować będzie gremium urzędników. Wczoraj kapela *Harmonii* odegrała przed jego pomieszkaniem serenadę Pan Marszałek był wczoraj o godzinie 10 na balu, urządzonym na dochód szpitalika św Zofii. Jak donosi *Czas*, zawiązał się w Krakowie komitet obywateli, który zajmie się urządzenim balu pożegnalnego na cześć ustępującego prezydenta miasta. Bal ten odbyć się ma 2· b. m. w górnych salach Sukiennic.

= **Wręczenie dekoracyi.** Dnia 6 b. m. nadradca skarbu p Ohanowicz w towarzystwie pp. radców Hufskiego i Machnickiego wręczył uroczyście c. k. naczelnikowi głównego urzędu cłowego we Lwowie p. Pawłowi Cholewkiewiczowi w przytomności wszystkich urzędników, złoty krzyż zasługi z koroną, udzielony temuż funkcyonaryuszowi przez Najj. Pana w uznaniu długoletniej, wiernej służby. Była to scena wzruszająca, gdy po krótkiej przemowie p. nadradcy Ohanowicza odszczególniony łaską Monarszą starzec rozrzewnionemi słowy przemówił do swych towarzyszów i podwładnych urzędników, wzywając ich do wiernej i sumiennej służby Monarsze, państwu i krajowi Trzykrotny okrzyk na cześć Najj. Pana zakończył tę uroczystość.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro. we czwartek, o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym między innemi: wnioski w sprawie czyszczenia miasta i wywozu śmiecia z domów prywatnych; wniosek względem ustanowienia dodatku na pokrycie kosztów kwaterunku wojska; wniosek względem zezwolenia na otwarcie prowizorycznego ruchu kolei konnej na przestrzeni od placu Gołuchowskich do rogatki Żółkiewskiej; sprawa nominacyi dyrektora i dwóch nauczycieli w szkole im Czackiego i wniosek w sprawie szkoły handlowej miejskiej Na posiedzeniu tajnem: sprawa rezygnacyi pp. Penthera, Zimy i Gostkowskiego z godności członków Rady miejskiej.

† **Melania z Szeliskich** hr. Dzieduszycka, małżonka hr. Augusta Dzieduszyckiego, zmarła w Gródku dnia 7 b. m. w 35 roku życia Po odprawionem nabożeństwie żałobnem w kościele parafialnym gródeckim zwłoki przywiezione dziś będą do Lwowa o godzinie 3 po południu do rogatki gródeckiej, zkąd odprowadzone na cmentarz łyczakowski złożone zostaną w grobowcu imienia Maurycego hr. Dzieduszyckiego.

— **Kronika karnawałowa.** Wspominaliśmy już o wieczorkach, które urządza tego karnawału towarzystwo muzyczne. Pierwszy taki wieczorek odbędzie się 12, dwa następne 22 i 26 b. m., a wszystko przemawia za tem, że zabawy te, które z ubiegłych lat zostawiły najmilsze wspomnienia, i w bieżącym kwartale będą miały wielkie powodzenie. Osobny komitet pod przewodnictwem dr. Jana Czajkowskiego zajął się urządzeniem tych wieczorków, które odbędą się w sali redutowej, wytwornie na ten cel udekorowanej. Tańce przeplatane będą produkcyami muzykalno-deklamacyjnemi pod kierownictwem p. dyrektora Mikulego.

* **Samobójstwo.** Wyrobnik J. D. skoczył wczoraj w zamiarze samobójczym z drugiego piętra domu pod l. 34 na ulicy Sobieskiego na podwórze i uszkodził się bardzo ciężko.

(+) **Zbiory Karnickiego.** W Dreznie odbędzie się dnia 28 lutego publiczna aukcya artystycznych zbiorów senatora Karnickiego, zmarłego w Warszawie. Według ogłoszonego katalogu składają się te zbiory z miedziorytów i rycin, między któremi są kartony Dürera, Marc-Antona, Hollara i t. p. a dalej z rysunków i akwarel nietylko starszych mistrzów jak Leonarda da Vinci, Tycyana, Rembrandta ale i najnowszych, Kocha, Schnorra, Pletscha i t. p. Zbiory wystawione będą trzy dni przed aukcyą na widok publiczny w księgarni Zahna w Dreznie.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono panu M. D. z kieszeni paltota pugilares z kwotą 40 zł a służącemu A D. z ganku kamienicy pod l. 58 na ulicy Halickiej paltot zimowy z ciemnego sukna. — Straż policyjna aresztowała sprawcę kradzieży dnia 7 w bożnicy małej na ulicy Furmańskiej w osobie Jakóba Sohna, a Marcelę Rzeczuch za kradzież kwoty przeszło 63 zł z biórka swego służbodawcy, za pomocą dobranego kluczyka. — Złożono w policyi znalezioną portmonetkę z czerwonej skórki z kwotą 62 ct. — Pani A. S. zgubiła sakiewkę z kwotą 30 zł. na placu Strzeleckim.

— **Przed sądem karnym** w Peszcie stawał w tych dniach adwokat Dyonizy Ragalyi, oskarżony o dopuszczenie się wielorakich sprzeniewierzeń, fałszerstw i oszustw. Ragalyi skazany został na sześcioletnie więzienie. — W Paryżu w tych dniach aresztowano bankiera Bauera, z powodu poszlak o oszustwo; według ostatnich depesz jednak już go wypuszczono na wolność.

— **Izba parów** w Anglii liczy obecnie 511 członków, pomiędzy którymi znajdują się czterej książęta krwi, dwaj arcybiskupi, 22 książąt, 19 markizów, 138 hrabiów (*earls*), 32 wice hrabiów (*viscounts*) 24, biskupów i 270 lordów (baronów).

— **Ludność Prus** według zestawionego już ostatecznie rezultatu konskrypcyi z dnia 31 grudnia wynosi 27,260.331, Od roku 1875 zwiększyła się o 1,517.927 głów.

— **Nestor angielskich pisarzy** i uczonych Tomasz Carlyle, zmarły w tych dniach w Chelsea pod Londynem, urodził się roku 1795 w Dumfriesshire, w Szkocyi, jako syn dzierżawcy. Zrazu w uniwersytecie edynburskim studyował teologię, później jednak oddał się z zamiłowaniem pracy w innych gałęziach umiejętności. mianowicie matematyce. Literacką działalność swoją rozpoczął od przyswojenia literaturze angielskiej cenniejszych dzieł literatury niemieckiej, mianowicie utworów Goethego, Tiecka, Jean Paul'a, Fouque'go oraz Schillera. Jako essayista, biograf i historyk dał się poznać dopiero w późniejszych latach. Do wybitniejszych dzieł oryginalnych Carlyla zaliczają „Historyę rewolucyi francuskiej“, „Odczyty o bohaterach“, „Kastyzm“ (badania nad socyalnem położeniem różnych stanów w Anglii) i t. d. W roku 865 Carlyle znaczną większością głosów wybrany został rektorem uniwersytetu edinburskiego, jako następca Gladstona a współzawodnik Disraeliego.

— **Zuchwałą kradzież** popełniono w tych dniach w Płońsku. Kasyer powiatowy oddał na pocztę sumę 30.098 dla przesłania jej do kasy gubernialnej w Płocku. W chwili, kiedy ekspedytor pocztowy wyszedł z biura na obiad, pomocnik jego dobranym kluczem otworzył stolik, zabrał wszystkie pieniądze, jakie się w nim znajdowały i zniknął bez śladu. Dochodzenie wykazało, że pomocnik ten pod przybranem nazwiskiem Jarzenkowskiego dostał się na pocztę płońską i że już dawniej, służąc w wojsku, za przywłaszczenie sobie kasy pułkowej i inne kradzieże karany był kryminalnie.— W Sandomierskiem w ostatnich czasach ujęto głównych przywódców doskonale uorganizowanej bandy, która trudniła się na wielką skalę kradzieżą koni, a zostawała pod wodzę niejakiego Kubikowskiego, 22 letniego syna organisty. Członkowie bandy z bezwzględnem posłuszeństwem spełniali rozkazy przełożonych; szlaki, któremi przechodziły konie kradzione, odznaczane były najdokładniej; każda wieś posiadała tak zwanego w złodziejskim języku „szewrona“, t j. przechowywacza koni, a główne koszary i punkt zborny znajdował się we wsi Zbelutka pod Łagowem. W parowach koło tej wsi, porosłych gęstemi krzakami, było skryte wejście do wielkiej pieczary podziemnej, w której 50 koni wygodnie pomieścić się mogło. Ze wszystkich szlaków spędzano tam kradzione konie i przez kilka lub kilkanaście dni przetrzymywano dla zmylenia poszukiwań.

— **Powódź w Hiszpanii** trwała do 3 b. m., w którym to dniu dopiero wody zaczęły powoli opadać. W Sewilli komunikacya między domami odbywała się zapomocą łodzi. Musiano tam z urzędu zaopatrywać ludność w żywność. Cała dolina Guadalkwiwiru stała pod wodą. Powódź nawiedziła także okolicę Murcyi, która przed dwoma laty w tak okropny sposób dotknięta była podobną klęską.

— **O pożarze kościoła** cudami słynącego we wsi św. Anna pod Przyrowem podaje *G. Warsz.* następujące szczegóły: Ogień wszczął się d 2· stycznia o godzinie 4 z rana w klasztorze, gdzie przebywało kilka Dominikanek i Maryanitek. Nim się przebudzono w klasztorze, ogień zdołał się znacznie rozszerzyć. Schody były już całkiem spalone, a skutkiem tego ratunek dla zamieszkałych w klasztorze stał się prawie niemożliwym. Trzy zakonnice śmierć znalazły w płomieniach. Czwarta, uciekając przed coraz bardziej otaczającym ją zewsząd ogniem, wyskoczyła z drugiego piętra na podwórze brukowane. Potłukła się tak mocno, że podobno już zmarła. Ogień z klasztoru przeniósł się na sąsiedni kościół po-bernardyński pod wezwaniem św. Anny. Wysoka wieża kościoła runęła, dwie pomniejsze ogień strawił, a dach cynkowy zniszczony jest prawie zupełnie. Sklepienie bardzo mocne nie pozwoliło płomieniom dostać się do wnętrza świątyni. Obraz cudowny św. Anny wyniesiony był wcześnie z kościoła Spustoszenie. zrządzone przez pożar w klasztorze, jest wielkie. Ratunek na razie był prawie niemożliwy, gdyż lubo śpiesznie zbiegli się wieśniacy i mieszczanie z Przyrowa, brakło sikawek zupełnie, a nawet nie można było znaleźć całych beczek do wożenia wody.

— **Klęska głodowa** pomiędzy Kirgizami w okolicach Astrachanu według *Now Wrem.* przybiera coraz większe rozmiary. Niedawno w odległości 17 wiorst od wzmiankowanego miasta 9 osób umarło z głodu. Ludność kirgizka tłumnie opuszcza stepy ciągnąc nad rzeki, gdzie ma nadzieję żywienia się odpadkami ryb, które Kirgiz konsumuje w surowym stanie Lekarze obawiają się, żeby na domiar klęski nie pojawiły się jakie fatalne choroby pomiędzy tą nieszczęśliwą ludnością.

— **W sprawie kanału Panamskiego** odbyło się w ostatnich dniach stycznia w paryskim *cirque d'hiver* zebranie konstytuujące

akcyonaryuszów pod przewodnictwem p. Lessepsa. Wzięło w niem udział przeszło 3000 osób wszelkich stanów, od baronów giełdowych aż do robotnika w bluzie; nie brakło w zgromadzeniu i dam. Zebrani reprezentowali 317.000 akcyj. Po wyborze skrutatorów odczytał przewodniczący sprawozdanie z podróży swojej do Ameryki i przedstawił rezultat swoich spostrzeżeń jako inżynier, wykazując, że trudności, jakie stanowić ma różnica w poziomie morza Atlantyckiego a oceanu Spokojnego, nie są tego rodzaju, ażeby ich pokonać nie można. Dalej podał do wiadomości zebranych, że potrzebne pod kanał grunta odstąpione już zostały przez reprezentanta Kolumbii pp. Türrowi, inżynierowi Bonaparte-Wyse i Reclus, którzy je odsprzedali towarzystwu budowy. Pod koniec zebrania jeden z akcyonaryuszów powstał, by wznieść okrzyk na cześć p. Lessepsa, którego nazwał największym we Francyi mężem. Okrzyk ten całe zgromadzenie powtórzyło z zapałem i jednogłośnie przyjęło powyższe sprawozdanie do wiadomości. Tym sposobem towarzystwo budowy kanału Panamskiego jest już stanowczo zawiązane. Siedmdziesięciu inżynierów, medyków i mechaników znajduje się już w drodze do Panamy, ażeby rozpocząć roboty przedwstępne.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Reforma ustawy przemysłowej.

I.

(§) Rządowy projekt nowej ustawy przemysłowej, roztrząsany obecnie w osobnej komisyi Rady państwa, stanowi niezawodnie jedną z najważniejszych reform zarówno z powodu doniosłości merytorycznych postanowień, jak i ze względu na szerokie koła ludności, których interesa tak ściśle się łączą z każdą zmianą norm prawnych na tem polu. W prowincyach z wysoko rozwiniętym przemysłem projekt ten już dawno stał się przedmiotem ożywionej dyskusyi publicznej i ścisłego rozbioru w kompetentnych kołach, towarzystwach i korporacyach. Wpływają już ztamtąd liczne petycye do Rady państwa, upominające się o większe uwzględnienie tego lub owego działu interesów przemysłowych, o zmianę niektórych postanowień, dodanie nowych i t. d. I u nas także obudziło się już żywsze zajęcie się tą sprawą, czego dowodem jest program ankiety, która wkrótce obradować będzie w Wydziale kraj. nad środkami podniesienia przemysłu rękodzielniczego i w kwestyonarzu swoim osobną kategoryę pytań poświęciła projektowi nowej ustawy przemysłowej. Że u nas przemysł dotąd na nizkim stoi stopniu, to wcale nie może osłabiać interesu dla zamierzonej reformy. Przeciwnie, właśnie dlatego, że przemysł nasz na nizkim stoi stopniu, a tem samem troskliwej wymaga opieki, reforma ustawy przemysłowej ma dla nas nadzwyczajne znaczenie. Mniemamy zatem, że odpowiemy życzeniom licznego koła naszych czytelników, zaznajamiając ich z najgłówniejszemi przynajmniej postanowieniami projektu rządowego.

W postanowieniach wstępnych projekt rządowy wyłącza z pod ustawy przemysłowej następujące zatrudnienia i przedsiębiorstwa: a) gospodarstwo rolne i leśne we wszystkich gałęziach i zajęciach ubocznych, o ile przedmiotem ich jest głównie przerabianie i zużytkowanie własnych produktów; b) górnictwo i wykonywanie praw połączonych z nadaniem górniczem; c) działalność literacką, prawo autorów do nakładania dzieł własnych i działalność w zakresie sztuk pięknych; d) zatrudnienia dziennych robotników, osób zajętych czasowo w przedsiębiorstwach przemysłowych i sług domowych; e) zarobkowanie należące do kategoryi pobocznych zajęć domowych a wykonywane przez domowników; f) czynności adwokatów, notaryuszów, pośredników handlowych, inżynierów górniczych i autoryzowanych przez władzę inżynierów cywilnych, architektów, geometrów i osób, które przez władzę zostały przyjęte do pewnych czynności i w obowiązku zostają, jak n. p. osób ustanowionych do szacowania, aukcyi, ważenia i mierzenia towarów i t. d., dalej czynności publicznych ajentów i przedsiębiorstwa zakładów pośredniczących, jak n. p biór anonsowych, biór informacyjnych dla osób obcych, dla sług lub wychodźców, biór wywiadowczych dla kupna realności i do interesów kredytowych itd.; g) wykonywanie sztuki lekarskiej, przedsiębiorstwa z zakładami leczniczemi wszelkiego rodzaju z włączeniem zakładów dla położnic i umysłowo chorych, zakładów kąpielowych i zdrojowych, dalej aptekarstwo i weterynarstwo; h) przedsiębiorstwa mające na celu wyzyskanie naturalnych źródeł mineralnych i wyrób sztucznych wód mineralnych; i) udzielanie nauki prywatnej i zostające z nią w związku zakłady; k) prowadzenie zakładów kredytowych, bankowych, asekuracyjnych, zakładów dla zaopatrzenia i zabezpieczenia renty, zakładów zastawniczych i kas oszczędności; l) przedsiobiorstwa kolejowe telegraficzne i żeglugi parowej; m) prowadzenie żeglugi podlegającej ustawom morskim i rybołostwo na morzu; n) urządzenie stałych przewozów na rzekach; o) przedsiębiorstwa zabaw publicznych i widowisk wszelkiego rodzaju; p) wydawanie czasopism peryodycznych i ich sprzedaż; r) handel domokrążny i inne czynności przemysłowe, wykonywane w sposób wędrowny.

Wstępne postanowienia wzbraniają urządzania nowych przemysłowości realnych, te zaś, które obecnie istnieją, zatrzymają nadal dotychczasowy charakter. Monopole i regalia, prawa propinacyjne i prawa wypływające z zniesienia propinacyi nie podpadają pod postanowienia ustawy przemysłowej. Nabyte na mocy dotychczasowych norm prawnych osobiste uprawnienia przemysłowe, fabryczne i handlowe pozostają w mocy, ale sposób ich wykonywania stosować się musi do postanowień ustawy przemysłowej. W mocy pozostają także prawa nadane posiadaczom przywilejów na wynalazki, odkrycia i ulepszenia.

Po tych wstępnych postanowieniach następuje rozdział pierwszy, zawierający ogólne i szczegółowe postanowienia. Jak dotychczasowa ustawa przemysłowa tak i projekt nowej ustawy dzieli przemysł na dwie kategorye: wolny, ktory prowadzić można za zwyczajnem zgłoszeniem i koncesyonowany, który ze względów publicznych wymaga zezwolenia władzy. Do samoistnego prowadzenia przemysłu uprawniony jest bez różnicy płci każdy, kto majątkiem swoim sam rozporządzać może. Na rachunek osób nierozporządzających swobodnie majątkiem swoim przemysł prowadzony być może tylko za zgodą ich prawnych zastępców i kompetentnego sądu przez odpowiedniego zastępcę (kierownika). Wykluczone być mogą od prowadzenia przemysłu osoby skazane na karę za zbrodnię w ogóle, za wykroczenie i przestępstwa popełniane z chciwości, lub przeciw publicznej obyczajności, za przemytnictwo, ciężkie przekroczenie przepisów fiskalnych lub przestępstwo lekkomyślnej krydy, jeżeli natura przemysłu i charakter przedsiębiorcy wzbudzają obawy nadużyć. Jednej osobie wolno prowadzić kilka przedsiębiorstw przemysłowych.

W zgłoszeniu do władzy przedsiębiorca ma wskazać nazwisko swoje, wiek i miejsce zamieszkania, wykazać prawo obywatelstwa, wymienić zajęcie przemysłowe i oznaczyć miejsce, gdzie ono wykonywane będzie. Jeżeli nie zachodzi żadna przeszkoda uzasadniona w ustawie, wydaje władza kartę przemysłową jako legitymacyę dla kompetenta.

Następujące przedsiębiorstwa przemysłowe wymagają w myśl projektu rządowego koncessyi: 1. przedsiębiorstwa, których celem jest mechaniczna lub chemiczna reprodukcya literackich i artystycznych utworów, albo handel temi przedmiotami (zakłady typograficzne wszelkiego rodzaju. księgarnie i t. d.); 2. wypożyczalnie utworów powyżej wskazanych i czytelnie; 3. przedsiębiorstwo peryodycznego przewożenia osób; 4. zatrudnienia osób, które w miejscach publicznych trzymają w pogotowiu do użytku publicznego środki transportowe dla osób lub osobiste usługi ofiarują (posługacze i t. d); 5. żegluga na rzekach i jeziorach; 6. przemysł budowniczych, studniarzy, kamieniarzy, murarzy, cieśli i pokrywających dachy; 7. kominiarstwo: 8. przedsiębiorstwo czyszczenia kanałów: 9. wyrabianie i sprzedaż broni i przedmiotów amunicyi; 10. wyrabianie i sprzedaż materyałów pirotechnicznych i explodujących wszelkiego rodzaju: 11. kramarstwo; 12. pożyczanie na zastaw; 13 przyrządzanie i sprzedaż trucizn i medykamentów, o ile to nie jest wyłącznie aptekarzom zastrzeżone; 14. traktyernie i szynki wraz z uregulowanem osobną ustawą szynkowaniem i drobną sprzedażą trunków gorących, dalej wyrabianie i sprzedaż trunków wino naśladujących; 15. urządzanie rur gazowych; zakładów do oświetlania i wodociągów; 16. wyrób kotłów parowych; 17 wyrób kart do gry; 18. kucie koni; 19. przemysł tępienia szczurów, myszy i szkodliwych owadów zapomocą preparatów z trucizny.

Do uzyskania koncesyi na jedno z przedsiębiorstw powyżej wskazanych wymaga ustawa oprócz warunków przepisanych co do przemysłu wolnego nadto jeszcze, aby kompetent wzbudzał zaufanie (*Verlässlichkeit*) ze względu na wskazany przemysł a co do przedsiębiorstw wymienionych powyżej w ustępach 1, 2, 5 — 10, 13, 15, 16 i 18 także odpowiedniego uzdolnienia. Przy nadawaniu koncesyi na przedsiębiorstwa wskazane w ustępach 1, 2, 4, 7, 11, 12 i 14 uwzględniane będą także stosunki lokalne. Udzielenie koncesyi jest w ogóle zawisłem od tego, aby ze stanowiska policyi bezpieczeństwa lub moralności, ze względów sanitarnych, ogniowych lub komunikacyjnych nie zachodziły żadne przeszkody. Ministra handlu upoważnia projekt ustawy, aby w razie, jeżeli doświadczenie i względy publiczne wymagać tego będą, w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych zaliczył pewne przedsiębiorstwa przemysłu wolnego do koncesyonowanych w ogóle lub dla pewnych okręgów i ustanowił warunki, pod jakiemi koncesya musi być uzyskaną. W ten sam sposób niektóre przedsiębiorstwa obecnie należące do koncesyonowanych, mogą być uwolnione od warunku koncesyi, jeżeli zmienione stosunki na to zezwalają.

⁎ **Ochrona ryb przez gminy.** Jak nam donosi dr. Maksymilian Nowicki z Krakowa, starostwo w Jarosławiu, troskliwe o wszechstronne dobro powiatu, wydało w sprawie rybołostwa okólnik do zwierzchnośsi gminnych pod d. 28 listopada 1880 i spowodowało tem 50 gmin powiatu, że na mocy §. 32 ust. gmin. ich Rady powziętą uchwałą zakazały pod karą łowienia u siebie ryb podczas tarła i na tarliskach, trucia ryb i używania sieci o oczkach niżej cala długości i szerokości. Zakazy te Rady ogłosiły i w odpisie starostwu przedłożyły, aby zarządziło czuwanie ze strony żandarmeryi nad wykonaniem tych zakazów. Pierwszy to przykład u nas wzięcia w obronę ryb przez gminy, a zawdzięczamy go inicyatywie starosty p. Beneszka. Oby tak samo i inne Rady powiatowe, szanowne duchowieństwo, właściciele obszarów dworskich i wód zechcieli nakłaniać gminy do wydania podobnego zakazu, a tak byłby najstósowniej przygotowany grunt do przyszłej ustawy rybackiej i jej szanowania.

OSTATNIA POCZTA

Uroczysta instalacya nowo-mianowanego Marszałka krajowego, dr. Mikołaja Zyblikiewicza, odbyła się dziś w Wydziale krajowym o godzinie $11^1/_2$ rano. W sali sesyjnej zgromadzeni byli oprócz członków i urzędników Wydziału krajowego także funkcyonaryusze zakładów krajowych. J. Eks. p. Namiestnik hr. Alfred Potocki wprowadził i przedstawił nowo-mianowanego Marszałka krajowego Wydziałowi krajowemu, którego imieniem przemówił zastępca Marszałka p. Oktaw Pietruski podnosząc w pięknej i serdecznej mowie przedewszystkiem znakomite, a tak wybitne przymioty łączące się w wysokim stopniu w osobie dr. Mikołaja Zyblikiewicza. Przymioty te, mianowicie zacność charakteru, otwartość, znakomite zdolności, niepospolita energia i niestrudzona gorliwość wyniosły Go na najwyższą godność autonomiczną. Wydział krajowy wita nowo-mianowanego Marszałka krajowego najszczerszemi życzeniami, które cały kraj podziela i jako kierownikowi swojemu dodaje do tych życzeń oświadczenie serdecznej gotowości do chętnej i gorliwej pracy dla dobra publicznego oraz przekonanie, że nowy marszałek pomny swojej działalności w Sejmie, gdzie zawsze był życzliwym orędownikiem Wydziału krajowego, teraz na nowem stanowisku swojem z równą życzliwością zespoli wszystkie siły i dobre intencye w zbawiennej dla kraju pracy. W końcu ponawiając zapewnienia gotowości do chętnego i gorliwego poparcia nowego Marszałka w Jego pracy, prosił pan Pietruski, żeby dobre chęci Wydziału krajowego przyjął tak przychylnie jak one zostały Mu ofiarowane i aby przystąpił do swojej działalności na nowem stanowisku z przekonaniem, że jeżeli na jakiem polu rezultat pracy Wydziału krajowego nie dorównał nadziejom, pewnie nie brak dobrej chęci lub troskliwości lecz inne trudności były tego powodem.

P. Marszałek dr. Mikołaj Zyblikiewicz dziękując za serdeczne przyjęcie wyraził gorące życzenie, aby słowa pana Oktawa Pietruskiego były tak, jak mowca zaznaczył, wyrazem opinii kraju, gdyż taka życzliwość i gotowość do popierania potrzebną Mu jest do wywiązania się z zadania bardzo trudnego Trudność zadania — rzekł dr. Zyblikiewicz — polega najpierw na tem, że jako marszałek musi działalnością usprawiedliwić swoje wywyższenie więcej niżby to kto inny uczynić potrzebował, a powtóre na tem, że brak zasobów materyalnych stawia przeszkody staraniom około osiągnięcia większych dodatnich rezultatów. Ważnym warunkiem powodzenia w pracy będzie ta wyrażona dziś życzliwość Wydziału krajowego, bo *concordia parvae res crescunt.* Wyrażając przekonanie, że zawsze zgodnie działać będzie z Wydziałem krajowym na podstawie wspólnych dobrych intencyj, skończył p. Marszałek słowami: Oby Bóg błogosławił wspólnej i zgodnej pracy naszej

Zastępca Marszałka p. Oktaw Pietruski przedstawił następnie p. Marszałkowi urzędników i funkcyonaryuszów krajowych. Po tem przedstawieniu p. Marszałek pożegnał zgromadzonych temi słowy: Niezadługo bliżej się poznamy, a zatem do widzenia!

W wczorajszym wyborze posła do sejmu krajowego z gmin wiejskich Stanisławów-Halicz w miejsce zmarłego hr. Bronisława Łosia wybrany został dr. Jan Dobrzański, adwokat krajowy we Lwowie, 63 głosami na 117 głosujących.

W sprawie reform dla Królestwa Polskiego pisze *Gazeta Warszawska:* „Sprawa służebności wiejskich, o ile wiadomo, wchodzi u nas na pomyślniejszą drogę. Przedewszystkiem spory o nadużycia i przestępstwa popełniane przez włościan. z tytułu służebności pastwiska i wrębu, mają być nadal rozstrzygane w Królestwie nie przez instancye wyjątkowe jak dotąd, ale przez sądy zwyczajne, co niewątpliwie wpłynie na lepszy wymiar sprawiedliwości. a tem samem przyłożyć się musi i do wzrostu poczucia prawa. Nie będzie to jeszcze zażegnaniem wszelkich kłopotów, ale niewątpliwie przyczyni się do tego, robiąc włościan pochopniejszymi do zawierania umów dobrowolnych. Drugą wkrótce zapowiadaną reformą ma być wprowadzenie samorządu miejskiego w Królestwie na zasadach nowej nstawy miejskiej z r. 1874, przeprowadzonej już w wielu miastach cesarstwa. Samorząd ten nie jest zbyt rozległy, i np. co do systemu wyborów zarządu miejskiego grzeszy poniekąd jednostronnością; w każdym razie stoi znakomicie wyżej nad obowiązującą dzisiaj organizacyą, spadkobierczynią o wiele samodzielniejszych poprzednich urządzeń. Miasta więc nasze niewątpliwie dużo zyskają na zmianie, której przyspieszenie zawdzięczać będą dzisiejszemu naczelnikowi kraju. Zresztą do tych i do innych może gotujących się reform w położeniu Królestwa wrócimy w stosownej chwili.“

Jako „koncesyę“ zapisują dzienniki warszawskie fakt, że prefekt gimnazym w Płocku ksiądz Oldakowski otrzymał upoważnienie do wykładania religii w języku polskim i już z upoważnienia korzysta!

W senacie francuskim książę Broglie zapowiedział interpellacyę w kwestyi wschodniej, która wczoraj miała być przedmiotem dyskusyi.

Komisya inicyatywy w francuskiej Izbie deputowanych, która dotąd była przeciwną projektowi zaprowadzenia wyborów zbiorowych, ulegając wpływowi Gambetty, zdecydowała się przystąpić do obrad nad projektem.

Krąży wieść, że francuski minister wojny, generał Farre, zamierza podać się do demisyi.

Dzienniki londyńskie wobec spokoju jaki panuje w Irlandyi, przestały się obawiać nagłego wybuchu powstania irlandzkiego, uważają jednak za możebne, że nastąpią dalsze zamachy fenistowskie w Anglii.

Poseł włoski w Londynie, jenerał Menabrea, który z powodu choroby bawił w Rzymie, powraca w d. 20 b. m. na swoje stanowisko.

Donoszą, że rząd francuski przesłał swemu reprezentantowi w Rzymie, margrabiemu de Noilles, ważne specyalne instrukcye w sprawie tunetańskiej, z któremi udał się do Rzymu sekretarz ambasady margrabia Reverseaux.

Poseł rumuński w Paryżu Kogolniceano utrzymanym został na swem stanowisku tymczasowo, aż do września.

Charakterystycznym objawem w stosunkach parlamentarnych bułgarskich jest fakt, że zgromadzenie narodowe unieważniło wybór aż 19 wyborów, tak że w dziesięciu okręgach już w czasie bieżącego okresu wyborczego wyborcy po raz trzeci przystąpić będą musieli do głosowania, ponieważ dwukrotne poprzednie wybory unieważniono. Większość korzysta w ten sposób ze swej przewagi, ażeby się pozbyć politycznych przeciwników.

Do *Presse* donoszą z Belgradu, że skupczyna serbska po dłuższej dyskusyi nad sekularyzacyą dóbr klasztornych oraz zniesieniem zakonów i sądów konsystorskich, uchwaliła prawie jednogłośnie rezolucyę wzywającą rząd, aby przedłożył w tych sprawach odpowiednie projekta.

Z Konstantynopola donoszą, że stanowisko ministra wojny Osmana-baszy jest zachwiane i że następcą jego będzie prawdopodobnie Hussein-basza. rodem Albańczyk.

Poselstwo tureckie w Rzymie otrzymało polecenie zaprzeczyć wiadomościom dziennikarskim o wybuchu powtania w Albanii. Zaprzeczenie to mało znajduje wiary.

Polit. Corresp. donosi, że naczelnicy kurdyjscy oświadczyli gotowość powrócenia do swej ojczyzny Persyi, i oddania się pokojowym zajęciom, jeżeli Persya da im zupełną amnestyę. Toczą się z tego powodu układy pomiędzy Portą i posłem perskim, w skutek których Haidar-effendi wysłany został do przywódców kurdyjskich jako nadzwyczajny komisarz Porty.

Wszystkie dzienniki dają dziś wyraz przekonaniu, że sprawa turecko-grecka pokojowo załatwioną zostanie. Podstawą tego przekonania jest zapewnienie dane przez ks. Bismarcka, iż wojny prędko spodziewać się nie można. Dzienniki wnoszą ztąd, iż pomiędzy Niemcami i Anglią nastąpiło porozumienie, którego objawem był pobyt posła angielskiego Göschena w Berlinie, Anglia zatem pozyskaną została dla polityki pokojowej, w takim zaś razie niepodobna przypuszczać, ażeby Grecya oprzeć się mogła stanowczej woli Europy, która pragnie pokoju. Ostatnia mowa Kumundurosa uważaną jest także za oznakę pozwalającą wierzyć w pokojowe załatwienie sprawy grecko-tureckiej.

St. James Gazette otrzymuje wiadomość z Kopenhagi, że gdyby mocarstwa nalegały na rozbrojenie Grecyi, król Jerzy grecki zamierza złożyć koronę.

Sułtan miał wydać rozkaz, ażeby w ewentualnej wojnie turecko-greckiej użyte były tylko wojska regularne.

Według telegramu Agencyi Havasa z Konstantynopola, pierwszy sekretarz ambasady niemieckiej Radoliński został urzędownie zawiadomiony, iż urlop hr. Hatzfelda został przedłużony o cały miesiąc, tak, że nie przybędzie on do Konstantynopola aż w końcu marca i w układach z Portą zastępowanym będzie przez p. Radolińskiego. Wiadomości tej nie znajdujemy w dziennikach niemieckich.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 8 lutego. Izba deputowanych. W dalszym ciągu rozpraw nad ustawą przeciw lichwie wniósł dep. Menger, aby ustawa do interesów handlowych wszelkiego rodzaju nie miała zastosowania. Wniosek ten odrzucono. Po ukończeniu debaty specyalnej przyjęto rezolucyę Trojana, aby rząd postarał się o zapobieżenie przeciążeniu kredytu realnego także w drodze postanowień cywilno-prawnych. Wybory deputowanych Portheima i Tonklego uznano bez rozpraw za ważne. Następnie przystąpiono do obrad nad ustawą o stemplu od kart. Dep. Kronawetter stwierdził ciągłe podwyższanie tego stempla, które głównie dotyka wiedeńskich przemysłowców. Obecny dochód z tego stempla w kwocie 1,700.000 zł. można uważać za *maximum*, podwyższenie nie przyniesie państwu znacznego dochodu a może zaszkodzić przemysłowi. Wiesenburg wnosi, aby projekt odesłano napowrót do komisyi. Reprezentant rządu oblicza podwyższenie dochodu ze stempla tylko na 70.000 zł., co jednak nie powinno być powodem odrzucenia ustawy, która równocześnie usuwa rozmaite braki. Friedmann wnosi, aby w porozumieniu z Węgrami wydano zakaz przywozu kart z zagranicy. Izba odrzuciwszy wniosek Wiesenburga postanowiła przejść do rozprawy specyalnej. Następne posiedzenie w piątek.

Wiedeń, 8 lutego. Goeschen i Elliot mieli kilkugodzinną konferencyę z br. Haymerle. Na konferencyi byli z początku obecni wszyscy zagraniczni ambasadorowie z wyjątkiem Oubrila, później przybył także nuncyusz apostolski.

Zagrzeb, 8 lutego. W sejmie rozpoczęły się obrady nad elaboratem deputacyi regnikolarnej. Mrazowicz wniósł rezolucyę przeciwną, twierdząc, że deputacya nie miała mandatu, któryby ją upoważniał do przyzwolenia na zmniejszenie liczby deputowanych kroackich w parlamencie węgierskim. Większość poniżyłaby Kroacyę, gdyby przyjęła projekt. Po przemówieniu 7 jeszcze mowców odroczono rozprawy do jutra.

Berlin, 8 lutego. Stan sprawy pojedynkowej Bennigsena został przez sekundantów przedstawiony naczelnikom frakcyj parlamentarnych. Sekundantem dep. Ludwiga był hr. Howerden. Zdaje się, że dalszych kroków wkrótce spodziewać się należy. Ze strony wolnokonserwatywnej zaproponowano wydanie dla Bennigsena uczty, w której mają wziąć udział deputowani należący do wszelkich frakcyj. Prezes Izby Koller przyrzekł współudział.

Reichsanzeiger ogłasza zwołanie parlamentu niemieckiego na dzień 15 b. m.

Paryż, 8 lutego. Wniesiony został projekt ustawy rozwodowej, który Izba po przemówieniu ministra sprawiedliwości przeciw wnioskowi odrzuciła większością 261 głosów przeciw 225.

Madryt, 8 lutego. Gabinet podał się do demisyi, ponieważ król odmówił podpisania dekretu w sprawie konwersyi umarzalnego długu państwa.

Madryt, 8 Król powołał naczelnika stronnictwa liberalnego Sagastę do utworzenia nowego gabinetu. Kortezy mają być rozwiązane.

Ateny, 8 lutego. Minister wojny zakomunikował Izbie dekret powołujący gwardzistów narodowych w wieku od lat 31 do 40 do czynnej służby. Ogólna liczba wojska tym sposobem wyniesie 113.993 ludzi.

Wiedeń, 9 lutego. (*Tel. pryw.*) Dzienniki donoszą, że za inicyatywą francuzką Zjednoczone Stany Północnej Ameryki przyjęły projekt monetarnej konferencyi w Paryżu na zasadzie podwójnej waluty. Zaproszenia do udziału zostaną rozesłane do wszystkich państw.

Z Bukaresztu donoszą, że wszystkie żydowskie podania o indygenat, jakie dotąd wpłynęły do Izby, zostały odrzucone.

Jak donoszą z Kijowa, odkryto tam znowu tajną organizacyę, która nosiła nazwę: „Południowy związek robotników".

Wiedeń, 9 lutego. (*Tel. pryw.*) Właściciel dóbr ziemskich Edward Weissmann otrzymał order żelaznej korony III klasy.

Fremdenblatt donosi, że według wszelkiego prawdopodobieństwa Chertek opuści służbę rządową i obejmie posadę prezydenta Anglobanku.

Goeschen bawił wczoraj w Wiedniu i konferował przez dwie godziny z br. Haymerle. W konferencyi brali udział ambasadorowie Duchatel, Oubril, Reuss i Edhem basza. Goeschen odjechał wczoraj wieczór do Konstantynopola.

Budapeszt, 9 lutego. (*Tel. pr.*) W sejmie węgierskim oświadczył wczoraj minister Szapary, że w obu połowach monarchii zwołane będą ankiety celem regulacyi waluty.

Berlin, 9 lutego. *Nordd. Allg. Ztg.* mówiąc o polityce Gambetty, wyraża zdanie że prezes Izby francuskiej po daremnych usiłowaniach przedstawienia swojej mowy mianej w Cherbourgu w odmiennem od rzeczywistości świetle, zmienił taktykę, ale że znana barwa i ton dzienników gambettystowskich i stronników prezesa Izby, nie pozwalają wątpić, że Gambetta pragnie sprowadzić nawę państwa z spokojnych wód na szybkie wojownicze prądy i usiłuje pociągnąć pokojowe żywioły Francyi liną stronnictwa wojny. *Nordd. Allg. Ztg.* przywodzi na dowód cały szereg wynurzeń dzienników gambettystowskich i stronników Gambetty.

Konstantynopol, 9 lutego. Ambasadorowie odłożyli odpowiedź na ostatni okólnik turecki. W wykonaniu artykułu szóstego traktatu berlińskiego drugim delegatem tureckim mianowany został inżynier Galland i odjechał już do Wiednia. Pierwszym delegatem jest Edhem-basza.

Madryt, 9 lutego. Nowy gabinet pod prezydencyą Sagasty został utworzony.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 8go lutego 1881, godzina 2 m. 25. Losy kredytowe 179·50, Węg. akcye kredyt. 264·—, Akcye anglo-austr. 129·60, Akcye banku Union 118·—, Akcye kolei Karola Ludwika 282·—, Akcye kolei północnej 248·50, Akcye kolei południowej 106·—, Akcye kolei Alföld 160·75, Akcye kolei Elżbiety 203·25, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 172·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 149·—, Wiedeńskie losy 117·50, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państwa w złocie 86·75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 98·30, Losy regulacyi Cissy 107·30, Losy tureckie 22.40, Węgierska renta 109·50, Akcye banku związkowego 129·25, Akcye banku obrotowego —·—. Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·24—, Węgierskie losy 111·25, Mark. niemiecki —·—. Usposobienie bardzo silne.

Wiedeń, 8go lutego 1881, godzina 5 min. 36. Akcye kredytowe 287·50, Anglo-Austryackie —·—, Unionsbank —·—, Kolei Karola Ludwika 281·25, Południowa —·—, Renta papierowa 72·95, Galicyjskie listy zastawne 103·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 103·50, Losy z r. 1860 —·—, Napoleondor 9·38—, Rubel papierowy —.—. Usposobienie —.

Wiedeń, 9 lutego 1881, godzina 10 min. 46. Akcye kredytowe 286·70, Anglo-Austr. 129·50, Akcye banku Union 117·40, Kolej Karola Lud. —·—, Południowa 106·25, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·38—, Rubel papierowy 1·23¾, Usposobienie słabe.

Telegramy zbożowe z d. 8 lutego. Wiedeń: Pszenica 11·25 do 11·50 zł., żyto 10 40 do 10.90 zł., okowita pr. 10.000 liter procent 32.50 do 32·75 zł. — Buda-Peszt: Pszenica 100 klgr. (na jesień) 10.82 do 10.85 zł., rzepak (sierpień — wrzes) 12·12 zł. Berlin: Pszenica żółta (na jesień) 204·50, żyto —·—, spiritus loco 53.20, olej rzepakowy 52·50. Szczecin: Pszenica —, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 klgr. 61·—, olej rzepakowy 71·25, spirytus —·—. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —,— spirytus —·—, kukurudza — Kolonia: Pszenica —·—

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Spostrzeżenia meteorologiczne.
z dnia 9 lutego 1881 o godzinie 7 rano.

Barometr 724.98mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy + 0.4°C. Psychrometr wilgotny — 0.1°C. Prężność pary 4.3mm. Wilgoć 90%. Zachmurzenie 10. Wiatr SE1. Ozon 10.

Temperatura powietrza + 0.2°R.

Barometr opada.

Stan barometru nad poziom morza 750.88mm.

Przyjechali do Lwowa.
dnia 9 lutego 1881.

Hotel Europejski.

Pp. W. hr. Komorowski z Hawryłówki. T. Strońska z Kasperowic.

Hotel George'a.

Pp. L. hr. Ledóchowski z Rossyi. R. hr. Poniński z Kowalówki S hr. Szembek z Krakowa. M. Garapich z Cebrowa L. de Laveaux ze Stanisławowa. W. Morawski z Olesza. S. Rozwadowski z Hładkiego.

Hotel Angielski.

Pp A. Zajączkowski z Przemyśla. S. Komarnicki z Zawadki. K. Marmorosz z Karowa J. Sumowski z Wołynia H Treter z Laszek B Kapliński z Zasławia.

Hotel Warszawski.

Pp. K. hr. Łoś z Kulmatycz. K. Bastgen z Romanowa. J. Haukiewicz z Malnowa. I. Pierzchała z Ujskowic. T. Uleniecki z Iwonicza W Jaraczewski z Prus. W. Maxymowicz z Kurowic

Hotel Langa.

Pp. H. Egger z Wiednia. J. Pluchaczek z Wiednia H. Herman z Drezna. E Basch z Berlina. H. Eckert z Wrocławia. T. Fischer z Ołomuńca.

Hotel Kuhna.

Pp. K. Matkowski z Podlisek. J. Nahorny z Łopatyna. M. Seifer z Wiszenki.

Hotel Narodowy.

Pp. S. Gliński z Nawaryi. Sz. Baranowski z Borszczowa. A. Odzierżymski z Wysocka. O. Zukerkandel ze Złoczowa.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. J. hr. Szeptycki do Przyłbic. Kolb do Złoczowa. E Niemetz do Żydaczowa. W. Malinowski do Stryja W. Osmólski do Władypola. S Zawałkiewicz do Lackiej woli.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.
Według południka peszteńskiego.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz 3 min. 32 po południu (pociąg mięszany)

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 10 wieczór

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu); o godz. 3 min. 8 rano (pociąg mięszany) o godz. 3 min 36 po południu (pociąg mięszany);

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny); o godz. 10 min. 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 min. 30 rano (pociąg osobowy): o godz. 3 min. 52 po południu (pociąg mięszany).

Odchodzą ze Lwowa.
Według południka peszteńskiego.

Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz. 6 min. 45 rano.

Do Krakowa: o godz 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy): o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany)

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min 10 w południe (pociąg mięszany;) o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dwoorca w Podzamczu); o godz 10 min. 39 w nocy (pociąg mięszany); o godz 12 min. 32 w południe (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny): o godz. 11 min 50 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany).

Pory niniejszego rozkładu jazdy odnoszą się do południka peszteńskiego, godz. 12 w Peszcie odpowiada godz. 12 m 20 we Lwowie.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską" wynosi całorocznie w miejscu (od 1 stycznia do końca grudnia) 12 zł., pocztą 16 zł.: półrocznie (od 1 stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1 stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorowie cało- i półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia, lub od 1 stycznia do końca czerwca) otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 8 lutego 1881.

	płacą		żądają	
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)	złr.	ct.	złr.	ct.
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	280	—	283	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	171	50	174	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	298	—	301	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	255	—	258	—
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	98	85	99	75
„ „ „ 4 pr. w. a.	92	—	93	—
„ „ „ 5 pr. okresowe	98	85	99	75
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102	70	103	60
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	98	75	100	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	102	50	104	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92	—	94	—
4. Obligi za 100 złr.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	98	25	99	25
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	101	—	102	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101	25	102	50
5. Losy miasta Krakowa	19	—	20	50
„ „ Stanisławowa	24	—	26	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	47	5	57
Dukat cesarski	5	49	5	58
Napoleondor	9	34	9	42
Półimperyał	9	65	9	75
Rubel rossyjski srebrny	1	50	1	65
„ „ papierowy	1	23	1	24½
100 marek niemieckich	57	70	58	30
Srebro	99	50	100	50
Kupony w srebrze	99	25	100	25

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 4 lutego 1881.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	72.80	72.95
luty-sierpień	72 90	73.05
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	73.90	74·05
kwiecień-październik	73.90	74 05
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	120.20	120.60
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	129.75	1 0.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	132.—	122.75
„ „ 1864 po 100 zł.	173.25	173.75
„ „ 1864 po 50 zł.	171.—	172.—
Renty Com. po 42 lir. austr.	27.—	28.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5 prc	145.—	146.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	100.—	100.50
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	89.10	89.25
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	104.50	105.50
Bukowiny	96.50	97.50
Galicyi	98.50	99.—
Niższej Austryi	105.50	106.50
Siedmiogrodu	93.75	94.25
Węgier	97.—	97.50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	128.25	128.50
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	282.80	283.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	812.—	825.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a. 600 złr.	821.—	823.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	93.50	94.25
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. mk.	575.—	576.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. „	203.—	203.50
Kol. Preszów-Tarn. (w.c.) a 200 zł.	—.—	.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2474.—	2479.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	279 —	279 50
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	172.—	172.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	280.25	280.75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	104.25	104.75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	149.75	150.25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	116.75	—.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	100.—	—.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	107.—	—.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	95.50	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	92.25	93.25
„ „ „ „ „ po 5 proct.	98.75	99.25
„ „ „ „ „ po 5 proct w 37 latach zwrotne	98.75	99.25
Gal. banku hip. po 6 proc.	103. -	103.30
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	103.50	104.50
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	103.10	103.30
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	99.—	100.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	101.70	102.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	91.—	91.30
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w.cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	85.75	86.25
Kol. płł. po 100 zł. m. k.	105.75	106.25
„ „ po 100 zł. w. a.	102.25	102.75
Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr.	103.25	103.75
„ „ „ „ II emisyi	101.75	-.—
„ „ „ „ III. „	101.50	102.—
„ „ „ „ IV. „	—.—	—.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	92.25	92.50
z r. 1867	98.25	98.50
z r. 1868	91.75	92.25
z r. 1872	89.75	90.25
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 prc. w sr.	87.40	87.80
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	178.75	179.25
Clarego po 40 zł. m. k.	39.50	40.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. mk.	105 —	105.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	17.50	—.—
Losy miasta Krakowa	19.25	19.75
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	40.—	41.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	40.—	40.25
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	18.50	19.—
Salma po 40 zł. m. k.	48.50	49.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	45.50	46.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	25.25	25.75
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	126.50	127.—
„ „ po 50 zł. w. a.	65.—	65.75
Waldsteina po 20 zł. m. k.	32.25	32.75
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	38.75	39.25
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	118.75	118.90
Paryż za 100 fr.	46.90	46.90

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.53.—	5.55.—
„ pełnej wagi	5.53.—	5.55.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.38.50	9.39.—
Rossyjski imperyał	9.65.—	9.67.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 8 lutego 1881.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	72	95
„ „ „ w srebrze	74	10
Renta w złocie	89	45
Losy pożyczki z roku 1860	130	75
Akcye banku austro-węgierskiego	815	—
„ „ kredytowego	287	5[illegible]
Londyn	118	8[illegible]
Srebro	—	—
Napoleondor	9	37½
Dukat cesarski men.	5	55
100 marek niemieckich	57	90

Dziennik Urzędowy.

L. 2397. (950 2—3)

Konkurs

na posadę c. k. poczmistrza w Jazłowcu za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 500 zł. z rocznemi poborami płacy 500 zł. ryczałtu kancelaryjnego 120 zł. należytości jezdnych za eraryalne jazdy i ryczałtu 50 zł. za przewożenie poczty z Buczacza końmi napowrót wracającemi.

Podania należy wnieść w przeciągu czterech tygodni do c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów dnia 5 lutego 1881.

(969 2—3) **Edykt.**

L. 7397. C. k. sąd powiatowy w Bochni ogłasza niniejszem, że w dniu 21 maja 1881 o godzinie 10 rano odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności gruntowej wykazem hip. dla gminy Łazy l. 20 objętej Walentego Marcina własnej, na zaspokojenie pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w sumie 281 zł. 27 ct. a w. z pn., przy którym powyższa realność także poniżej ceny wywołania 600 zł., wynoszącej sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 60 zł. aw.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. registraturze.

Bochnia 13 listopada 1880.

(970 2—3) **Edykt.**

L. 10400. C. k. sąd powiatowy w Bochni ogłasza, iż celem wydobycia sumy 682 zł. 50 ct. ct. a. w. z pn. na rzecz funduszu przypadłości przeprowadzoną będzie przymusowa sprzedaż realności pod nr. k. 584 w Bochni położonej, Stanisława Krzywaczki własnej, w dniu 21 marca 1881, o godzinie 11 przed południem także poniżej ceny szacunkowej za jakąbądź kwotę.

Cena szacunkowa 4052 zł. 60 ct, wadyum 405 zł. a. w.

Resztę warunków przejrzeć można w sądzie.

Dla wierzycieli hipotecznych z miejsca pobytu niewiadomych, lub którzyby po dniu 20 lutego 1880 prawa hipoteczne uzyskali jako też tych, którymby uchwała licytacyjna z jakichbądź przyczyn nie została doręczoną, jest ustanowionym kurator p. Herkulan Komar adw. w Bochni.

Bochnia d. 14 grudnia 1880.

(915 2—3) **Edykt.**

L 13944. Sokalski c. k. sąd powiatowy wyznaczył celem wydobycia wierzytelności Ignacego Kraasa w ilości 2[illegible] zł. przymusowy jawny przetarg należącej do dłużnika Józefa K stiala w księgach gruntowych na imię ś. p. Apolonii Kostial zapisanej na 226[illegible] zł. 41 ct. ocenionej połowy realności pod l. 91 w Sokalu dnia 4 kwietnia 1881 od godziny 10 rano w gmachu sądowym.

Poręczne 226 zł 54 ct

Na tym terminie nabyć może a real ność tą nawet poniżej ceny szacunkowej

Resztę warunków, wyciąg tabularny protokół ocenienia przejrzeć można w registraturze sądu tegoż.

Sokal dnia 18 grudnia 1880.

(936 2—3) **Edykt.**

L. 153. Dnia 30 września 1880 przydybano w B łszowcu trzech ludzi z worem i parą końmi chłopskiemi, prawdopodobnie skradzionemi, które sprzedano na publicznej licytacyi za 43 zł 47 ct Wzywa się właściciela tych ruchomości, aby w ciągu jednego roku tem pewnej wykazał swe prawa własności, ile że po upływie tego terminu rzeczona cena kupna na rzecz wysokiego skarbu przekazaną będzie.

Złoczów 8 stycznia 1881.

(782 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 14485. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie wyznacza do przeprowadzenia egzekucyjnej sprzedaży dóbr Żurowa w powiecie Brzosteckim położonych p. Aleksanera Rodeckiego własnych dozwolonej uchwałą c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 5 kwietnia 1879 l. 13726, celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie w resztującej sumie 12672 zł. 1 ct w. a. większej 12801 zł. 29 ct. w. a. z procentem po 7 pr. od dnia 26 kwietnia 1879 bieżącym i kosztami egzekucyjnemi za niniejsze podanie w ilości 9 zł. 86 ct. w. a. przyznanemi po potrąceniu jednak otrzymanej na rachunek tej pretensyi kwoty 133 zł. 11 ct. w. a. termin na dzień 14 marca 1881 o godzinie 10 przed południem, na którym dobra rzeczone za jaką bądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedane zostaną.

Wadyum złożyć się mające wynosi 1312 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

O tem otrzymują zawiadomienie obie strony, c. k. urząd podatkowy w Pilznie, c. k. prokuratorya skarbu we Lwowie, wszyscy wierzyciele hipoteczni, a w szczególności, nieobjęta masa spadkowa Ozyasza Leiby Horowitza i ci wierzyciele, którzyby po dniu 10 marca 1879 do hipoteki rzeczonych dóbr weszli, lub którymby jakakolwiek uchwała w tej sprawie z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, do rąk ustanowionego w osobie p. adwokata Dr. Stanisława Tokarza kuratora, tudzież przez edykt, którego ogłoszenie równocześnie zarządzonem zostanie.

W Tarnowie dnia 18 grudnia 1880.

(933 2—3) **Edykt.**

L. 18124 C. k. sąd obwodowy w Samborze ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Chaima Ste gefesta 3740 złr. w. a. z pn. odbędzie się w gmachu tutejszego sądu w dniach 10 marca 1881 i 8 kwietnia 1881, każdym razem o 10 godzinie rano przymusowa licytacyjna sprzedaż części dóbr Turze do Krystyny Bielańskiej i do masy krydalnej Karola Bielańskiego należących, pod następującemi warunkami:

1. za cenę wywołania ustanawia się cena szacunkowa t. j dla części Krystyny Bielańskiej własnych wyżej wymienionych pod A) w sumie 609[illegible] zł. w. a dla części pod B). w sumie 8 7 złr. 20 ct. w a. zaś dla części Karola Bielańskiego, wyżej pod C) wymienionej w sumie 639 złr 80 ct. w. a.

2. Mający nabyć kupcenia obowiązany jest przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej tytułem wadyum 10 prc. ceny wywołania t. j. dla części ad A) kwotę 610 złr. w. a. ad B) kwotę 83 w. a. zaś ad C) kwotę 64 zł. w. a w gotówce lub papierach wartościowych do lokacyi kapitałów pupilarnych zdatnych, lub też w książeczkach kasy oszczędności miasta Sambora. Wadyum nabywcy zatrzyma komisya licytacyjna, wadya zaś innych licytantów zwróci tymże.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.

O tem zawiadamia się wierzycieli hipotecznych z życia i miejsca pobytu niewiadomych Jana Turzańskiego i Maryannę Martyównę tudzież wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dniu 10 grudnia 1879 z prawami swemi do tabuli krajowej weszli, lub którymby uchwała licytacyę rozpisująca nie w czas lub wcale nie została doręczoną do rąk kuratora adw. Dr. Kohna w Samborze i tym edyktem.

Sambor dnia 31 grudnia 1880.

(805 2—3) **Edykt.**

L. 14338. C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie niniejszem wiadomo czyni z miejsca pobytu i z życia niewiadomym spadkobiercom śp. Kajetana Skopowskiego, iż na mocy uchwały tutejszego byłego sądu szlacheckiego z dnia 26 marca 1849 l. 5459 w tutejszym c. k. głównym urzędzie podatkowym jako depozycie sądowym dwa dukaty holenderskie wartości 9 zł. 45 ct. w. a. na rzecz masy spadkowej śp. Kajetana Skopowskiego przechowane się znajdują

Przyczem tychże wymienionych spadkobierców się wzywa by swe prawa do rzeczonych dwóch dukatów w 60 dniach tem pewniej w tutejszym sądzie zgłosili ile inaczej po upływie tego czasu z takowemi co z prawa wypada zarządzonem być musiałoby.

Stanisławów dnia 27 grudnia 1880.

(687 2—3) **Edykt.**

L 10624. C. k. sąd powiatowy w Chodorowie uwiadamia Władysława Mikusia którego teraźniejsze miejsce pobytu sądowi nie jest znanem, że w sporze ustnym Ryfki Lehrer przeciw niemu pto 600 zł. w. a. pozwem de praes. 18 lutego 1880 l. 1666 wszczętym wydany tusądowy wyrok z 30 stycznia 1880 l. 10926/79 ustanowionemu kuratorowi p. Mroczkowskiemu z Chodorowa doręczono.

Wzywa się zatem pozwanego, ażeby potrzebne tytuły prawne ustanowionemu kuratorowi udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał. C. k. sąd powiatowy

Chodorów 16 grudnia 1880.

(903 2—3) **Edykt.**

L 11228. C. k. sąd obwodowy zawiadamia niniejszym edyktem Józefa Szydłowskiego, Mateusza Szydłowskiego, Adalberta Szydłowskiego, Szymona Szydłowskiego i Jana Kl nawskiego, że prze iw nim 23 grudnia 1880 l. 11228 Majer Rappaport o wyelimino wanie z tabeli płatniczej dóbr S[illegible]łowka i Chodorkawce z dnia 31 maja 1865 l 3715 sumy 33 duk hol. na miejscu 120 b. kolokowanej pozew wniósł i o pomoc sądową prosił który do wniesienia obrony pisemnej w terminie 90 dni dekretowano.

Gdy miejsce pobytu pozwanych, a w razie ich śmierci ich ewentualnych spadkobierców jest niewiadome przeto c. k sąd obwodowy w Złoczowie w celu zastępowania pozwanych na ich koszt niebezpieczeństwo tutejszego adwokata Dr Wesołowskiego z substytucyą adw. Dr. Billeta na kuratora nie obecnych ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Upomina się niniejszym edyktem pozwanych, aby w wyżoznaczony czasie albo sami się zgłosili albo też potrzebne dowody prawne ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili, lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrali, i o tem sądowi tutejszemu donieśli w ogóle, zaś aby wszelkich możebnych dla obrony środków prawnych użyli, w przeciwnem bowiem razie wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Złoczów 31 grudnia 1880.

(982 1—3) Ч. 9824.

ЕДИКТЪ.

Ц. к. сѹдъ повѣтовый въ Ходоровѣ завѣдомляє, що въ цѣли заспокоєнѧ вѣрытельносты общого рольничо кред. Заведенѧ для Галицїи и Бѹковины въ Львовѣ въ квотѣ 93 зр. 87 кр. а в з прн. отбѹдеся въ днѧхъ 17 Февраря 1881, 17 Марта 1881 и 20 Апрылѧ 1881 кождимъ разомъ о годинѣ 10 рано въ тѹт. сѹдѣ примѹсова пѹблычна продажъ неинтабѹлькованои реальности грѹнтовои пôдъ ч. 42 въ Рѹдѣ положенои Гаврила Александры Бобыкъ власнои.

Цѣна викличнa выноситъ 200 зр.

Вадюмъ 20 зр.

Рештѹ оусловїй и протоколъ описѹ заставного переглѧнѹти можна въ тѹсѹдовой регестратѹрѣ.

Ц. к. сѹдъ повѣтовый

Ходоровъ 20 Сѣчнѧ 1881.

(905 3—3) **Edykt.**

L. 44125. C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany dla spraw cywilnych w Krakowie jako władza nadkuratelarna, podaje edyktem niniejszym do powszechnej wiadomości, iż na mocy uchwały ces. król. sądu krajowego w Krakowie z dnia 11go grudnia 1880 r., l. 31583 Filipina Kaps uznaną została za umysłowo niedołężną, wskutek czego t s. rezolucyą z dnia dzisiejszego do l. 44125 nadanym jej został kurator w osobie Józefa Kapsa.

Kraków dnia 18 grudnia 1880.

(925 3—3) **Edykt.** L. 9563.

C. k. sąd powiatowy w Chodorowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 227 złr. 67 cnt. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod Nr. konsk. 96 w Strzeliskach nowych położonej, dłużników Maryi i Kościa Kołpaków własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 17 lutego, 17 marca i dnia 20 kwiekwietnia 1881, każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 500 zł. wal. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 pr. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k sąd powiatowy

Chodorów 28 grudnia 1880.

(924 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4164. W dniach 24 lutego. 24 marca, 28 kwietnia 1881, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod l. konsk 58 subrep. 22 w Boryni położonej, dłużnika Prokopa Drybczaka własnej, w tu tejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu włościańskiego na zaspokojenie sumy 78 zł. 88 ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także nizej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 400 zł.

Wadyum wynosi 10%.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Borynia dnia 4 listopada 1880.

(900 3—3) **Edykt.**

L. 6215. C. k. sąd powiatowy w Sanoku zawiadamia, że celem zaspokojenia sumy 67 zł. w. a. z pn. Ryfce Rozner od Wawrzeńca i Maryanny Kopiec należącej, odbędzie się dnia 10 lutego, 24 marca i 28 kwietnia 1881 zawsze o godzinie 10 rano w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności l. k. 28 w Dembnie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania wynosi 929 zł.

Wadyum 92 zł. 90 ct.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądać w tutejszej registraturze.

Kuratorem dla wierzycieli, którzyby później do rzeczonej realności prawo zastawu nabyli, lub którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, ustanawia się pana Teofila Lewickiego c. k. notaryusza w Sanoku.

Sanok 16 sierpnia 1880.

L. 6751. (910 3—3)

Obwieszczenie licytacyi.

W dniach 2 marca, 31 marca, 28 kwietnia 1881, każdym razem o godzinie 10 rano w biurze sędziego powiatowego odbędzie się przymusowa sprzedaż realności włościańskiej pod l. 32 w Nieledwi położonej, do dłużnika Jana Skowronka należącej, celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego 126 zł. 31 ct.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Milówka 29 grudnia 1880.

(913 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 7277. C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że przedsięweźmie sprzedaż gruntu i części domu Dmitra Pakosza w Wisłoczku pod l. k. 101 należących, ciała tabularnego niestanowiących celem ściągnienia przez Dreszle Moszkowicz ugodzonej sumy 137 zł. w. a. z pn. w dniach 21 lutego i 21 marca 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu tusądowem.

Cena szacunkowa realności tej wynosi 100 zł. w. a.

Zakład zaś 10 pr. takowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Rymanów dnia 20 grudnia 1880.

(923 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4161. W dniach 24 lutego, 24 marca, i 28 kwietnia 1881, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod l. konsk. 96 subrep. 26 w Boryni położonej, dłużnika Stefana Szumlańskiego własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu włościańskiego na zaspokojenie sumy 91 zł. 52 ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 150 zł.

Wadyum wynosi 10%.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Borynia dnia 4 listopada 1880.

(907 3—3) **Edykt.**

L. 6373. W sprawie ogólnego rolniczo kredytowego zakładu dla galicyi i Bukowiny przeciw Mikołajowi i Maryi Szynal pto. 281 zł. 60 ct. w. a. z. pn. odbędzie się w tutejszym sądzie zawsze o godzinie 10 rano w dniach 24 lutego i 24 marca 1881 powyż lub za cenę szacunkową, a dnia 12 maja 1881 nawet niżej tej ceny egzekucyjna licytacya realności włościańskiej l. k. 60 w Drozdowicach.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Resztę warunków w registraturze przejżeć wolno.

C. k. sąd powiatowy.

Gródek dnia 29 września 1880.

(906 3—3) **Edykt.**

L. 18649. C. k. sąd powiatowy miej. deleg. w Stanisławowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 66 zł. 83 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 46 subr. 58 w Hanusowcach położonej, dłużnej nieobjętej masy spadkowej Wasyla Wawka Nastki Wawk własnej w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 24 lutego. 24 marca i 12 kwietnia 1881 zawsze o godzinie 10 z rana, z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 250 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 pr. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież akt opieczętowania i oszacowania realności przejrzeć można w registraturze.

Stanisławów 11 grudnia 1880.

(929 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 9745. C. k. sąd powiatowy w Bóbrce w sprawie egzekucyjnej Jana Wania prawonabywcy Maryi Karpin przeciw Hryńkowi i Katarzynie Karpinom pto. 111 złr. 66½ ct. w. a. rozpisuje przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. k. 135 w Horodysławicach położonej wedle oddziału własności wykazu hipotecznego l. 72 gminy Horodysławice pozycyi 1 i 2 własności na imię Hryńka Karpin a następnie Katarzyny z Gulowatych Karpinowej zaintabulowanej wedle pozycyi 1 oddziału ciężarów tego wykazu hipotecznego dla powyższej sumy za hipotekę służącej, niemniej też przymusową publiczną sprzedaż jednej połowy ciała hipotecznego wykazu hipotecznego l. 73 gminy Horodysłowice objętego z parcel gruntowych l. kat. 563, i 564 i 565 się składającego wedle oddziału własności tegoż wyk. hip. Hryńka Karpina własnej a wedle pozycyi 1 oddziału ciężarów także za hipotekę dla powyższej sumy służącej w trzech terminach na dniu 30 marca 1881, 7 kwietnia 1881 i 19 maja 1881, każdym razem o godzinie 10 rano w zabudowaniu tutejszego sądu wyznaczonych z tem, że cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 438 złr. że w pierwszych dwóch terminach powyższa realność i połowa ciała hipotecznego tylko wyżej lub za cenę wywołania, na trzecim terminie zaś tylko za taką cenę sprzedane zostaną, któraby na zaspokojenie należyści rządowych i wszystkich ubezpieczonych wierzytelności wystarczała; że na wypadek gdyby taka cena uzyskaną być nie mogła termin do ułożenia warunków ułatwiających na dzień 20 maja 1881 wyznaczonym został, przy którym wierzyciele niestawający jako przystępujący do wniosku stawających poczytani zostaną, że jako poręczne kwota 10% sumy wywołania t. j 43 złr. 80 ct. w gotówce przez kupienia chęć mających do rąk urzędującej komisyi ma być złożoną, że nabywca realności także obowiązanym będzie wierzytelności na nabytej realności ciążące w stosunku ceny szacunkowej na ciebie przyjąć, jeżeliby wierzyciele wypłacenia takowych przed wypowiedzeniem możliwie zastrzeżonem przyjąć nie chcieli, że dla wszystkich wierzycieli, którymby uchwała wcale albo w należytym czasie doręczoną być nie mogła, lub którzyby już po dniu 28 grudnia 1880 jako dniu wygotowania wyciągu hipotecznego prawa zastawu lub inne prawa rzeczowe na tejże realności nabyli, kurator w osobie c. k. notryusza Wgo Teofila Waydowskiego ustanowionym został, że nakoniec w wyciąg hipot. akt oszacowania realności i inne warunki sprzedaży w registraturze tutejszego sądu wglądnąć, zaś o zaległych należytościach rządowych w c. k urzędzie poborowym w Bóbrce wiadomość powziąć można.

Z c. k. sądu powiatowego.

W Bóbrce dnia 5 stycznia 1881.

(927 3—3) **Edykt.**

L. 9178 C. k. sąd powiatowy w Mościskach podaje do ogólnej wiadomości, że na dniu 8 marca 1881 jako na pierwszym na dniu 12 kwietnia 1881 jako na drugim, a na dniu 17 maja 1881 jako na trzecim terminie, każdym razem o 11 godzinie przed południem, odbędzie się w sądzie publiczna sprzedaż realności pod l. k. 208 w Husakowie położonej Maryanny Ciepielowskiej własnej na zaspokojenie pretensyi Berkowi Blumenberg w kwocie 14 złr. w. a. z pn. z dołożeniem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko powyżej lub za cenę szacunkową, przy trzecim terminie zaś za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa i wywołalna wynosi 350 zł.

Zakład 35 złr. w. a.

Warunki licytacyi tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

Mościska dnia 10 stycznia 1881.

(926 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 8502. C. k. sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że w sprawie Berla Blumenberga przeciw Józefowi i Pelagii Swiatkiewiczom o 25 złr. z pn. odbędzie się tamże publiczna licytacya gruntu pod l. kons. 214/298 w Husakowie położonego dłużnikom należącego ciała tabularnego niestanowiącego w trzech terminach a to: 3 marca, 7 kwietnia i 4 maja 1881, każdym razem o godzinie 10tej przedpołudniem.

Cena wywołania 180 złr.

Zakład 18 złr. w. a.

Na pierwszych dwóch terminach zostanie realność tylko za cenę wywołania lub wyżej, na trzecim terminie zaś także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Warunki licytacyi z protokołem opisania i oszacowania można przejrzeć w sądzie.

Mościska dnia 31 grudnia 1880.

(864 3—3) **Edykt.**

L. 11841. C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie wiadomem czyni, że celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. galicyjskiego akcyj. Banku hipotecznego we Lwowie o 79 złr. 38 ct. i 888 zł. 69 ct. egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. 69 $^2/_4$ w Stanisławowie położonej Karola Przeworskiego własnej w dniu 3 marca 1881 i 23 marca 1881 o godzinie 10tej rano się odbędzie a to pod warunkami:

1. Cena wywołania 2800 złr.
2. Wadyum 280 zł.

Resztę warunków licytacyjnych można przeglądnąć w tusądowej registraturze.

O czem się wszystkich chęć kupna mających tudzież wszystkich wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 3 września 1880 jako dniu wydania tabularnego ekstraktu do tabuli weszli, lub którymby ta uchwała rozpisująca lub późniejsze uchwały w tej sprawie egzekucyjnej wydać się mające z jakiego bądź powodu wcale nie albo wcześnie przed terminem doręczone być nie mogły, przez niniejszem w osobie pana Adwokata Dr. Szydłowskiego z zastępstwem pana Adw. dr. Kwiatkowskiego ustanowionego kuratora i przez edykta zawiadamia.

Stanisławów 31 grudnia 1880.

(916 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 10646. C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia odnośnie do obwieszczenia z dnia 20 sierpnia 1880 l. 5808 w numerach 218, 219 i 221 Gazety Lwowskiej z r. 1880 ogłoszonego że do przymusowej licytacyi realności pod l. 1 w Falkensteinie w starostwie Lwowskim położonej, Jana i Katarzyny Schweitzer własnej, na zaspokojenie pretensyi c. k. uprzyw. gal. akc. banku hipotecznego mianowicie dwóch rat po 69 zł. w. a. i reszty kapitału 1366 zł. 47 ct. w. a. wyznacza się nowy termin na dzień 18 marca 1881, o godz. 10 rano na którym ta realność za jakąkolwiek cenę za złożeniem zniżonego wadyum 157 zł. 50 ct. w tusąd. kancelaryi sprzedaną zostanie.

Dalsze warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec dnia 30 grudnia 1880

(889 3—3) **Obwieszczenie**

L. 2. Z kasy sądowo depozytowej przy sądzie powiatowym w Ulanowie w czasie od 12 sierpnia do końca listopada 1880 zaginęły następujące papiery wartościowe.

Obligacye indemnizacyjne Galicyi zachodniej N. 21383 na 100 zł. z sześciu kuponami, z których pierwszy 1 maja 1881 płatny, N. 4399 na 500 zł., N. 4071 na 50 zł. każda z siedmioma kuponami, z których pierwszy 1 listopada 1880 płatny, obligacya indemnizacyjna Galicyi wschodniej N. 28896 na 100 zł. z sześciu kuponami, z których pierwszy 1 maja 1881 płatny.

Przestrzegając przed nabyciem tych obligacyj, wzywa się wszystkich, którzyby o wykryciu tych obligacyi wiadomość mieli, aby o tem sądowi krajowemu wyższemu w Krakowie donieśli.

Kraków 11 stycznia 1881.

(914 3—3) **Edykt.**

L. 13943. Sokalski c. k. sąd powiatowy wyznaczył celem wydobycia wierzytelności Antoniny Stanek w ilości 316 zł. przymusowy jawny przetarg należącej się do dłużnika Józefa Kostiala na 2265 zł. 41 ct ocenionej połowy realności pod l. 91 w Sokalu dnia 4 kwietnia 1881 od godziny 10 rano, w gmachu sądowym.

Poręczne 226 zł. 55 ct. Na tym terminie nabyć można realność tę nawet poniżej ceny szacunkowej.

Resztę warunków, wyciąg tabularny protokół ocenienia przejrzeć można w registraturze sądu tegoż.

Sokal dnia 18 grudnia 1880.

(912 3—3) L. 6750.

Obwieszczenie licytacyi.

W dniach 2 marca, 31 marca i 28 kwietnia 1881 każdym razem o godzinie 10 rano, w biurze sędziego powiatowego odbędzie się przymusowa sprzedaż realności włościańskiej pod l. 20 w Żabnicy położonej, do dłużniczki Maryanny Gluza należącej, na zaspokojenie pretensyi zakładu włościańskiego 81 zł. 61 ct.

Cena szacunkowa 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Milówka 29 grudnia 1880.

(918 3—3) **Edykt.**

L. 1212. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszem edyktem wiadomo czyni, że Nechemiasz Pops i Freidze Reissle Kaufmann zam. Pops przeciw Maryannie Ziembickiej, Adamowi Ziembickiemu, Katarzynie Ziembickiej i Stanisławowi Pawlikowskiemu pod dniem 10 stycznia 1881 do l. 1212 pozew wnieśli i o pomoc sądową prosili, w skutek czego, ponieważ miejsce pobytu pozwanych nie jest wiadome c. k. sąd krajowy do ich zastępowania i na ich koszt i szkodę, tutejszego adwokata Dr. Popiela z zastępstwem adw. Dr. Romanowskiego kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej, przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych, aby w należytym czasie osobiście stanęli, lub innego zastępcę sobie wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów dnia 22 stycznia 1881.

(911 3—3) L. 6752.

Ogłoszenie licytacyi.

W dniach 2 marca, 31 marca i 28 kwietnia 1881, każdym razem o godzinie 10tej rano, w biurze sędziego powiatowego odbędzie się przymusowa sprzedaż realności włościańskiej pod l. 118 w Szarem położonej, do dłużnika Jakóba Kuchutka należącej celem zaspokojenia pretensyi Zakładu włościańskiego 122 złr. 36 ct.

Cena wywołania 300 złr.

Wadyum 30 złr.

Milówka 29 grudnia 1880.

(909 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 7618. Na dniu 13 kwietnia 1881 o godzinie 10tej rano w zabudowaniu sądowem odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. k. 357 w Korczynie ciała hipotecznego niestanowiącej dłużników Agnieszki Gonet i Jana Goneta z miejsca pobytu niewiadomych własnej i niżej ceny szacunkowej za jakąkolwiek cenę.

Wadyum 44 złr. w. a.

Resztę warunków w aktach tusądowej registratury do przeglądu zostaje.

C. k. sąd powiatowy.

Krosno 27 października 1880.

(902 3—3) **Edykt.**

L. 1150. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że Chaim Knobloch przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Dawidowi Dawidowi o zapłacenie sumy wekslowej 200 złr. w. a. skargę wniósł, w skutek której nakaz zapłaty tej sumy dnia dzisiejszego wydany i kuratorowi dla tego pozwanego w osobie adwokata Dr. Gałeckiego z substytucyą adwokata Dr. Malawskiego zamianowanego doręczony został.

Tarnów, dnia 27 stycznia 1881.

(908 3—3) **Edykt.**

L. 6372. W sprawie ogólnego rolniczo kredytowego zakładu dla Galicyi i Bukowiny przeciw Pańkowi i Barbarze Bobyk pto. 200 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie zawsze o godzinie 10 rano w dniach 24 lutego i 24 marca 1881, powyż lub za cenę szacunkową, a dnia 12 maja 1881 nawet niżej tej ceny egzekucyjna licytacya realności włościańskiej l. kons. 62 w Haliczanowie.

Cena szacunkowa 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Resztę warunków w registraturze przejrzeć wolno.

C. k. sąd powiatowy.

Gródek dnia 29 września 1880.

(904 3—3) **Edykt.**

L. 40673. W c. k. sądzie deleg. miejskim w Krakowie odbędzie się w dniu 4 marca 1881, o godz. 10 przed południem celem zaspokojenia przypadających galic. Zakładowi kredytowemu ziemskiemu w Krakowie od Maryanny Panek 5 zaległych rat po 18 zł. 75 ct. w. a. z pn: tudzież reszty kapitału w kwocie 186 zł. 63 ct. w. a. z pn. na żądanie zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przymusowa sprzedaż realności pod l. 35 w Woli Justowskiej w powiecie Krakowskim położonej wedle ks. gl. Gm. kat. Wola Justowska l. w. 37 Aleksandra Pogorzelskiego własnością będącej, pod warunkami edyktem z dn. 23 stycznia 1879 l. 35830 ustanowionemi, jednak nawet poniżej ceny wywołania 450 zł. w. a. za jakąkolwiek cenę.

Wadyum wynosi 45 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyi i protokół zastawnego opisania powyższej realności przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jakoteż Dra Aleksandra Pogorzelskiego ustanowiony p. adwokat Dr. Kaufmann w Krakowie.

Kraków 30 grudnia 1880.

(928 3—3) **Edykt.**

L. 7984. Podaje się do publicznej wiadomości, że w terminach 1 marca, 31 marca i 3 maja 1881 zawsze o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realności pod l. 84 w Staninie położonej, Jana Batsch własnej, na rzecz Chaskla Ordowera celem, ściągnięcia 124 złr. w. a. z pn.

Cena wywołania 1480 złr.

Wadyum 148 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Radziechów 30 grudnia 1880.

(719 2—3) **Edykt.**

L. 31903. C. k. sąd deleg. miejski cywilny w Krakowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że rezolucyą z dnia 30 listopada 1880 do l. 31903 dozwoloną została w sprawie galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Maryannie Lendowej i mał. Antoniemu i Janowi Gibkom o zapłacenie 450 złr. w. a. egzekucyjna sprzedaż realności włościańskiej położonej w Mogile, powiecie krakowskim pod l. 86 Maryanny Lendowej i małot. Antoniego i Jana Gibków własnej do której to licytacyi wyznaczone są trzy termina na dzień 1 marca 1881, 15 marca 1881 i 5go kwietnia 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem w ts. gmachu. Jako cenę wywołania ustanawia się sumę 1500 złr. w. a. wadyum wynosi 150 złr.

Warunki licytacyjne wyciąg hipoteczny i akt oszacowania w ts. registraturze przejrzane być mogą.

Kraków 30 listopada 1880.

(942 2—3) **Edykt.**

L. 6269. Samborski c. k. sąd powiatowy przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem na zaspokojenie Arona Löwenbraun w kwocie 26 złr. z pn. przymusową przetargową sprzedaż gospodarstwa pod Nr. 103 w Manasterzu Iwana Bandury na dniu 24 lutego i 10 marca 1881 o 10 godzinie rano, tylko za cenę szacunkową 220 złr. lub wyżej, zaś na dniu 7 kwietnia 1881 i niżej ceny szacunkowej.

Zakład wynosi 22 zł.

Bliższe warunki można w registraturze przejrzeć.

Sieniawa dnia 30 grudnia 1880.

(954 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4061. W dniach 24 lutego 1880, 24 marca 1881 i 28 kwietnia 1881, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 54 subrep. 43 w R sochaczu położonej dłużnika Teodora Pełypczaka własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu włościańskiego na zaspokojenie sumy 100 złr. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunko-ą lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 200 złr.

Wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Borynia dnia 4 listopada 1880.

(973 2—3) **Edykt**

L. 3975. C. k. sąd powiatowy we Frysztaku odbędzie w dniach 24 lutego 24 marca i 21 kwietnia 1881 publiczną sprzedaż realności pod l. k. 31/28 rep 3 w Oparówce położonej, Jana Króla własnej ciała tabularnego niestanowiącej w celu zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galicyjskiego zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 224 złr. z pn.

Cena wywołania 300 złr.

Wadyum 30 złr. warunki w registraturze.

Frysztak 7 grudnia 1880.

(955 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 4062. W dniach 24 lutego 1881; 24 marca 1881 i 28 kwietnia 1881 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 9 subrep. 24 w Rosochaczu położonej dłużnika Semiona Kupińca własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu włościańskiego na zaspokojenie sumy 137 złr. 27 ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 400 zł.

Wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków w tutejszej regiistraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Borynia dnia 4 listopada 1880.

(956 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 4162. W dniach 24 lutego 1881, 24 marca 1881 i 28 kwietnia 1881 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 94 subrep 32 w Boryni położonej dłużnika Iwana Hirowitza własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu włościańskiego na zaspokojenie sumy 73 złr. 9 ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie

Cena szacunkowa 300 złr.

Wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Borynia dnia 4 listopada 1880.

(957 2—3) **Edykt.**

L 4684. C. k. sąd powiatowy w Boryni podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 146 złr. 6 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod Nr. konskr. 87 subr. 74 w Matkowie położonej dłużnika Iwana Marunycza własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 24 lutego, 24 marca i 28 kwietnia 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 400 złr. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Borynia dnia 20 listopada 1880.

(778 2—3) **Edykt.**

L. 46. Ze strony c. k. sądu powiatowego w Obertynie podaje się do publicznej wiadomości że w skutek wezwania c. k. sądu krajowego jako konkursowego we Lwowie z dnia 24 grudnia 1880 do l. 55279 publiczna sprzedaż realności Nr. 219 w Obertynie położonej masie krydalnej Leisora Schleimera należącej się w dniu 11 marca 1881, dniu 7 kwietnia 1881 i w dniu 5 maja 18-1 każdym razem o godzinie 9 rano w budynku sądowym w Obertynie się odbędzie z tem że przy pierwszym i drrgim terminie takowa tylko wyżej lub za cenę szacunkową na 4000 złr. oznaczoną, przy trzecim terminie zaś niżej ceny szacunkowej jednakowoż nie niżej 2000 złr. sprzedaną zostanie.

Bliższe szczegóły sprzedaży tej realności jako i warunki licytacyjne mogą chęć kupienia mający w tusądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Obertyn 17 stycznia 1881.

(974 2—3) **Edykt.**

L. 8987. Na zaspokojenie wierzytelności galic. Banku hipotecznego we Lwowie 460 zł. 460 i 9250 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie 1 marca, 6 maja, 10 czerwca, i 11 czerwca 1881, licytacyjna sprzedaż realności dłużnika Aleksandra Bohussa własnych, pod l. k. 91 i 92 w Jarosławiu położonych.

Wadyum wynosi 10% ceny wywołania to jest 2010 zł. w. a.

Bliższe warunki i wyciąg tabularny dostarczy registratura.

C. k. sąd powiatowy.

Jarosław 19 października 1880.

(941 2—3) **Edykt.**

L. 7228. C. k. sad powiatowy przedsięweźmie w dniach 28 lutego, 28 marca, 28 kwietnia 1881, każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjną licytacyę realności l. 3 w Gizowy ad Borowa położonej, do Maryanny Mysona i masy spadkowej nieobiętej Mateusza Mysona należącej na zaspokojenie pretensyi Izaka Kleina w kwocie 157 zł. z pn.

Cena wywołania wynosi 405 zł.

Wadyum 40 zł.

Bliższe warunki tudzież protokoły zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Mielec dnia 21 grudnia 1880.

(938 2—3) **Edykt.**

L. 9747, W c. k. sądzie powiatowym w Bohorodczanach przeprowadzoną zostanie 25 lutego, 1 kwietnia, i 6 maja 1881, każdym razem o godzinie 10 rano, przymusowa sprzedaż realności l. 85 w Sadzawie Jurka Moroza własnej, ciała tabularnego niestanowiącej na rzecz Kornelii Filipowicz celem zaspokojenia kwoty 50 zł. z pn.

Cena wywołania 91 zł.

Wadyum 9 zł, 10 ct.

Bliższe warunki licytacyjne i akt zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Bohorodczany dnia 7 stycznia 1881.

(968 2—3) **Edykt.**

L. 171.42. C. k. sąd powiatowy miej. deleg. w Stanisławowie celem zaspokojenie należytości Salamona Judenfreunda w sumie 85 zł. z pn. wypisuje niniejszem publiczną licytacyę gospodarstwa gruntowego w Hanusowcach pod l. k. 35 położonego dłużnika Josypa Perkułaba własnego, ciała tabularnego niestanowiącego, w 3 terminach dnia 24 lutego, dnia 24 marca, i dnia 14 kwietnia 1881, zawsze o godz. 10 z rana.

Cena wywołania jest suma 220 zł. w. a.

Wadyum wynosi 22 zł. Akt oszacowania i warunki licytacyjne można w registraturze sądowej przejrzeć.

Stanisławów 11 grudnia 1880.

L. 6602. (975 2—3)

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Józefa Kusionowicza 270 zł. 80 ct. w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie realność pod l. 78 w Milówce do dłużnika Kaspra Kąkola należące, w trzech terminach: 2 marca, 31 marca, i 28 kwietnia 1881, każdego razu o godzinie 10 rano w biurze sędziego powiatowego w Milówce.

Cena wywołania 790 zł.

Wadyum 79 zł.

Milówka 20 grudnia 1880

(967 2—3) **Edykt.**

L. 14581. Dnia 10 lutego, 16 marca i 28 kwietnia 1881, o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 51 41/58 w Bukowej położonej, ciała tabularnego niestanowiącej w sprawie Majera Gimpla przeciw Katarzynie Wojtyszynowej pto 100 zł. a. w. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 645 zł., wadyum 64 zł. 50 ct. a. w.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy m. d.

Sambor dnia 26 listopada 1880.

(958 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 796. W sprawie Dawida Platnera przeciwko Hryciowi Cholikowi odbędzie się w dniu 10 lutego, 10 marca i 7 kwietnia 1881, zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna przedaż realności włościańskiej dłużnika Hrycia Cholika własnej pod Nr. 26 w Pławny położonej, ciała tabularnego niestanowiącej w drodze publicznej licytacyi, celem zaspokojenia pretensyi w kwocie 76 zł. 94 ct. z pn.

Cenę wywołania wynosi wartość szacunkowa w kwocie 220 zł., wadyum 22 zł.

Resztę warunków wolno w registraturze przejrzeć.

Kuratorem wierzycieli jest Ferdynand Tymowski.

Z c. k. sądu powiatowego

Bukowsko 20 grudnia 1880.

(947 2—3) **Edykt.**

L. 7782. C. k. sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Tomasza Kośca 360 zł. odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna licytacya realności Józefa Kośca własnej, w Wieprzu pod Nr. 62 położonej, ciało hipoteczne stanowiącej, w trzech terminach 14 lutego, 28 lutego i 16 marca 1881 o 10 rano.

Cena wywołania 986 zł. wadyum 98 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania przejrzeć można w tut. registraturze

Żywiec 27 grudnia 1880.

(966 2—3) **Edykt.**

L. 44695. C. k. sąd delegowany cywilny w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, że w drodze egzekucyjnej aktu notaryalnego z 28 marca 1876 l. R. 1413 przed c. k. notaryuszem Wiktorem Brzeskim w Krakowie zeznanego celem zaspokojenia kwoty 50 zł z procentem po 6 prc. od 11go października 1880, kosztami przyznanemi w kwotach 2 zł 50 ct., 2 zł. $92^{1}/_{2}$ ct., 2 zł. 34 ct. i 3 zł. $17^{1}/_{2}$ ct. i kosztami obecnie się przyznającemi w kwocie 3 zł. 62 ct. na rzecz Chaima Seitlera w Krakowie odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna licytacya realności pod l. k. 20 w Chałupkach Branickich położonej, w trzech terminach to jest dnia 29 marca, 3 maja i 7 czerwca 1881.

Przedmiotem licytacyi jest realność pod l. k. 20 wyk. hip. 81 w Chałupkach Branickich położona na 505 zł. a. w. oszacowana.

Za cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkową, poniżej której realność ta w pierwszym i drugim terminie sprzedaną nie będzie, na trzecim zaś terminie także poniżej ceny wywołania.

Chęć kupna mający obowiązani będą przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum kwotę 50 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusąd. registraturze.

Kraków 11 stycznia 1881.

(944 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 6286. C. k. sąd powiatowy Uhnowski ogłasza, że celem wydobycia należytości zakładu kredytowego włościańskiego 209 zł. 83 ct. przeprowadzi w zabudowaniu sądowem egzekucyjną sprzedaż realności pod l. repartacyjną 156 w Uhnowie, ciała hipotecznego niestanowiącej Semiona i Dominiki Łysiaków własnej, na dniu 16 lutego, 16 marca i 19 kwietnia 1881 zawsze o godzinie 10 rano w pierwszych dwóch terminach za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także niżej takowej.

Cena wywołania 830 zł.

Wadyum 83 zł.

Resztę warunków i akt zastawniczego opisania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Uhnów dnia 20 stycznia 1881.

(945 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 6210. C. k. sąd powiatowy Uhnowski ogłasza, że celem wydobycia należytości zakładu kredytowego włościańskiego przeprowadzi w zabudowaniu sądowem egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę realności l. 265/416 w Uhnowie, ciała hipotecznego niestanowiącej T-odora Łysiaka własnej, na dniu 16 lutego, 16 marca i 19 kwietnia 1881 zawsze o godzinie 10 rano w pierwszych dwóch terminach za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na trzecim także niżej takowej.

Cena wywołania 800 zł.

Wadyum 80 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i akt zastawniczego opisania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Uhnów 17 stycznia 1881.

(946 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 6285. C. k. sąd powiatowy Uhnowski ogłasza, że celem wydobycia należytości zakładu kredytowego włościańskiego 146 zł. 6 ct, przeprowadzi w zabudowaniu sądowem egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę realności l. 177/20 w Hubinku, ciała hipotecznego niestanowiącej Łeśka Chrystyny własnej na dniu 16 lutego, 16 marca i 19 kwietnia 1881 zawsze o godzinie 10 rano w pierwszych dwóch terminach za cenę wywołania lub wyżej tajże, zaś na trzecim terminie także niżej takowej.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Uhnów dnia 18 stycznia 1881.

(953 2—3) **Edykt.**

L. 213. C. k. sąd obwodowy w Tarnopotu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sum 1200 zł., 1200 zł. i 29343 złr. 59 ct. w. a. na rzecz galic. akc. banku hipotecznego odbędzie się dnia 29 marca i 3 maja 1881 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż dóbr Hołowczyńce Kajetena Torosiewicza własnych.

Cena wywołania poniżej, której realność ta na pierwszych dwóch terminach sprzedaną nie będzie 144.225 zł. w. a.

Wadyum 14422 zł. 50. ct. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzyciela hipotecznego, co do życia i miejsca pobytu niewiadomego Izydora Pfau, tudzież dla wierzycieli, którzyby po 20 września 1880 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem rozpisania licytacyi lub jakakolwiek późniejsza uchwała z jakiegokolwiek powodu doręczoną być niemogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adw. Dr. Glogiera, a p. adwokata Dr. Łuczakowskiego zastępcą tegoż.

Tarnopol 24 stycznia 1881.

(732 2—3) **Edykt.**

L. 48404. Ces. król. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż Józef Martinelli o uznanie prawa własności i intabulacyę za właściciela $^{1}/_{4}$ części połowy realności l. 330 i 331 $^{2}/_{4}$ we Lwowie wedle Dom. 40 pag. 265 u. 4 haer. dotąd na imię Jana Adrian intabulowanej przeciw z życia i miejsca pobytu nieznanym spadkobiercom ś. p. Jana Adrian pod dniem 27go października 1880 l. 48404 pozew wniósł.

Dla pozwanych z życia i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców ś. p. Jana Adrian ustanawia c. k. sąd krajowy do zastępowania i na tychże spadkobierców koszta i szkodę, tutejszego adwokata dr. Tilla z zastępstwem adw. dr. Balko kuratorem, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej, przeprowadzoną będzie, i któremu pozew celem wniesienia obrony do dui 90 doręczony został.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych aby w należytym czasie osobiście stanęli. lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów dnia 15 stycznia 1881.

(931 3—3) **Edykt.**

L. 9955. Celem likwidacyi wierzytelności do masy rozbiorowej Mojżesza Bergtrauma kupca w Przemyślu po terminie, do zgłoszenia wierzytelności wyznaczonym zgłoszonych, wyznacza się dzień sądowy 16 lutego 1881 o godzinie 10 przed południem.

Przemyśl 19 stycznia 1881.

(939 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4978. Na dniu 9 marca, 13 kwietnia i 11 maja 1881 każdym razem o godzinie 10 z rana w tusąd. zabudowaniu odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 22 subrep 11 w Łężanach, ciała hipotecznego niestanowiącej Wojciecha Kozła własnej, w drodze publicznego przetargu na rzecz c. k. uprzyw. galic. zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie pto. 400 zł. z pn.

Cena szacunkowa 900 zł. w. a.

Wadyum 90 zł. w. a.

Resztę warunków w tut. sąd. registraturze można przeglądnąć.

Krosno dnia 20 lipca 2880.

L. 974. (935 3—3)

Konkurs.

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu ogłasza konkurs na tłumacza języka rossyjskiego.

Ubiegający się o tę posadę mają wykazać umiejętność tego języka tudzież obywatelstwo austryackie i podania swoje wnieść najdalej do 15 marca b. r. do tegoż sądu obwodowego.

Tarnopol 24 stycznia 1881.

(987 1—3) **Edykt.**

L. 42282. C. k. sąd delegowany miejski cywilny w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, że w drodze egzekucyi skryptu dłużnego przed c. k. notaryuszem Julianem Gutowskim dnia 19 marca 1877 l. R. 2060 zeznanego celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 321 złr. w. a. z procentem po 12% rocznie od 19 września 1877 począwszy 8 zł. 32 ct. 4 złr. 97 ct. 6 złr. 74 ct. i kosztów tego podania w kwocie 23 złr. 75 ct. się przyznających na rzecz Szymona Ehrlicha w Krakowie publiczna licytacya realności pod l. 6 w Bieńczycach położonej w trzech terminach t. j. 8 marca 1881, 19 kwietnia 1881 i 15 maja 1881 każdym razem o godzinie 10 z rana w tutejszym sądzie.

Przedmiotem licytacyi jest realność pod l. w. h. 6 w Bieńczycach położona na 1773 zł. 75 ct. oszacowana.

Za cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkową, poniżej której realność ta na pierwszym i drugim terminie sprzedaną nie będzie, na trzecim zaś terminie także poniżej ceny wywołania.

Chęć kupna mający obowiązani będą przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum kwotę 178 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, akt notaryalny i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w t. s. registraturze.

Kraków 18 grudnia 1880.

(983 1—3) **Edykt.**

L. 4892. C. k. sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że w tymże odbędzie się dnia 19 kwietnia 19 maja i dnia 20 czerwca 1881, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności w Harcie pod l. k. 107 położonej Jana Kuszmidera własnej na zaspokojenie wierzytelności Mendla Reicha w kwocie 55 zł. w. a.

Cena wywołania 660 złr.

Wadyum 66 złr. w. a.

Protokół zastawnego opisania, oceniania i resztę warunków sprzedać się mającej realności można przejrzeć w tut. sąd registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Dubiecko dnia 20 grudnia 1880.

(984 1—3) **Edykt.**

L. 576. C. k. sąd powiatowy w Mościskach uwiadamia nieznanych z życia i miejsca pobytu Frydryka Pfersmana i tegoż prawonabywców, że przeciw nim Pinkas i Chaja Gotwirth z Mościsk wytoczyli pod dniem 26 stycznia 1881 l. 576 pozew o uznanie prawa ewikcyi za możliwą szkodę ze sprzedaży realności l. k. 84 w miejscu Dom II. pag. 224 nr. 19 on. za zgasłe i wykreślenie tejże ze stanu biernego realności l. k. 99 a) w Mościskach na który rozprawę ustną na dzień 17 marca marca 1881 o 9 godzinie rano wyznaczono, ora, że dla pozwanych, mianowano kuratorem adwokata krajowego Dr. Leonarda Tarnawskiego z Przemyśla, któremu mają pozwani wszelkie środki obrony powierzyć lub innego zastępcę ustanowić.

Mościska dnia 27 stycznia 1881.

(989 1—3) **Edykt.**

L. 11175. C. k. sąd powiatowy m. del. w Tarnowie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Abrahama Leibla w kwocie 469 zł. 31½ ct. i 115 złr. a. w. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w trzech terminach, w dniu 22 lutego i w dniu 22 marca i 5 kwietnia 1881, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności włościańskiej pod l. 61 w Rzędzinie położonej, Jędrzeja Walaszka własnej

Cena wywołania 460 złr.

Wadyum 50 zł. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. sąd registratnrze.

Tarnów dnia 28 września 1880.

(988 1—3) **Edykt.**

L. 13309. Dnia 21 lutego 1881, dnia 22 marca 1881 i dnia 3 maja 1881 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 57/108 w Mokrzanach położonej ciała tabularnego niestanowiącej w sprawie spadkobierców po ś.p. Wiktorze Bańkowskim przeciw Wasylowi Sołoniuka pto 145 50 ct. w. a. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 675 zł. w. a.

Wadyum 67 złr. 50 ct.

Przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim terminie nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sądu powiatowego m. del.

Sambor 17 listopada 1880.

(986 1—3) **Edykt.**

L. 190. Celem powzięcia uchwały co do wynagrodzenia Adwokata Dr. Rosenberga jako byłego administratora masy rozbiorowej Chaima Gottfrieda z Buczacza zapraszam wszystkich wierzycieli tej masy na posiedzenie na dzień 25 lutego 1881 na godzinę 10 rano, zawiadamiając oraz wierzycieli, że na terminie powyższym odbędzie się także likwidacya później do tej masy zgłoszonych wierzytelności.

Stanisławów 30 stycznia 1881.

Rybczyński
komisarz konkursowy.

(731 1—3) **Edykt.**

L. 654. C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszem, że celem zaspokojenia sumy 1260 zł. w. a. z 5% od dnia 10 lipca 1863 bieżącemi odsetkami, kosztami egzekucyjnemi 7 zł. 43 ct. w. a., 8 zł. 17 ct. w. a. tudzież kosztami egzekucyjnemi w kwocie 16 zł. 36 ct w. a. obecnie przyznanemi odbędzie się na rzecz Marcelego Greka publiczna licytacya realności pod l. 217 ¾ we Lwowie położonej, do spadkobierców śp. Antoniego Zagórskiego (syna) należącej z realności 217¾ wydzielonej i obecnie wedle Dom. 228 pag. 391 n. 1 haer. osobne ciało tabularne pod tym samym numerem 217¾ stanowiącej, w jednym terminie tj. na dniu 5 kwietnia 1881 o godzinie 10 przed południem w gmachu tutejszego sądu krajowego w biurze 14, na którym terminie realność w mowie będąca także niżej ceny szacunkowej, za jakąkolwiek bądź kwotę najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 16235 zł. 31 ct. w. a.

Wadyum wynosi 5% ceny wywołania tj, kwotę 812 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, akta oszacowania tudzież wyciąg tabularny można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze lub przy terminie.

O czem zawiadamiamy proszącego i spadkobierców śp. Antoniego Zagórskiego a mianowicie Matyldę Kawecką, Kazimierę Janiszewską, Wandę Zagórską, masę spadkową p. Emmy Zagórskiej przez kuratora adwokata Dra Horwatha, nieobecnego Włodzimierza Zagórskiego do rąk adwokata Dra Roińskiego jako substytuta byłego kuratora adwokata Dra Gregorowicza pp. Szymona i Maryę małżonków Zienkiewiczów którzy własność tej realności nabyli, wszystkich wierzycieli hipotecznych, niewiadomych z życia i miejsca pobytu Kazimierza i Maryannę Motylewskich a względnie ich z miejsca pobytu i zamieszkania niewiadomych spadkobierców Augusta Wilkowskiego i z miejsca pobytu i zamieszkania niewiadomą Ksawerę Wilkowską a względnie z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców do rąk ustanowionego dla nich kuratora adwokata Dra Emila Byka z substytucyą adwokata Dra Weissa a nareszcie wszystkie owe strony, któreby po dniu 21 lipca 1879 jako dniu wydania wyciągu tabularnego do tabuli weszły, lub którymby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, do rąk powyż ustanowionego kuratora i edyktem.

Lwów dnia 15 stycznia 1881.

(829 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 1288. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu uwiadamia niniejszem Julię hr. Ostrorożynę, że dnia 29 listopada 1880 do l. 17333 wniosła Rozalia Parnes przeciw niej prośbę o wydanie nakazu zapłaty na sumę wekslową 180 zł. i że z powodu niewiadomego jej miejsca pobytu ustanowiono dla niej na jej koszt i niebezpieczeństwo kuratora w osobie adw. Dra Glogera z zastępstwem adw. Dra Horowitza, któremu wydany nakaz zapłaty doręczono.

Wzywa się przeto Julię hr. Ostrorożynę, by ustanowionego kuratora należycie poinformowała, lub innego zastępcę mianowała, gdyż inaczej wyniknąć mogące złe skutki sama sobie przypisze.

Tarnopol 26 stycznia 1881.

(828 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 1287. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu uwiadamia niniejszem Julię hr. Ostrorożynę, że dnia 29 listopada 1880 do l. 17332 wniosła Rozalia Parnes przeciw niej prośbę o wydanie nakazu zapłaty na sumę wekslową 4000 zł. i że z powodu niewiadomego jej miejsca pobytu, ustanowiono dla niej na jej koszta i niebezpieczeństwo kuratora w osobie adw. dr. Glogiera (z zastępstwem adw. dr. Horowitza), któremu wydany nakaz zapłaty doręczono.

Wzywa się przeto Julię hr. Ostrorożynę, by ustanowionego kuratora należycie poinformowała, lub innego zastępcę mianowała, gdyż inaczej wyniknąć mogące złe skutki sama sobie przypisze.

Tarnopol 26 stycznia 1881.

(682 1—3) **Edykt.**

L. 7434. Sąd obwodowy wzywa tych, którzyby z wpisów na karcie C wykazu hipotecznego l. 148 dóbr Kruźlowa wyżnia

1. w poz. 4 pod dtą 18 marca 1788 prenotacya pozwu Franciszka Borgiasza i Antoniny Agnieszki małżonków Piekarskich przeciw Franciszkowi Łętowskiemu i innym o oddanie połowy wsi Kruźlowa wyżnia wniesionego,

2. poz. 5 z daty 29 lutego 1828 na rzecz Wincentego Pańkowskiego wpis prawa zastawu dla sumy 80 zł. m. k. który to wpis odnosi się do dóbr Osików, a więc nawet w wykazie A wyliczonych nie przychodzi,

3. poz. 6 z daty 18 listopada 1789, pochodzący wpis, a to na rzecz Franciszka Łętowskiego obowiązku Franciszka Borgiasza i Antoniny Agnieszki Piekarskich do zapłacenia w dniu 1 stycznia 1790, sumy wykupnej 2000 złp. rzeczonemu Franciszkowi Łętowskiemu zaś na rzecz Franc. Borgiasza i Antoniny Agnieszki Piekarskich wpis wzajemnego obowiązku Franciszka Łętowskiego do spłacenia wszystkich zaległych i bieżących procentów od sum 1000 złp. dla kościoła w Kuźlowie, 2000 złp. dla Franciszkanów sądeckich, wreszcie 1000 złp. i 1000 złp. dla Bernardynów tarnowskich częścią od łącznej kwoty 5000 złp. na dobrach Kruźlowa wyżnia ubezpieczonych, dalej wpis ewikcyi dla tychże Piekarskich, gdyby do zapłacenia powyższych procentów przez fiskusa w drodze sądowej pociągani byli, wreszcie dla tychże wpis wolnego prawa mlewa w młynach dóbr Kruźlowa, wreszcie

4. w poz. 7 z daty 30 maja 1790 adnotacya w skutek układu wojciecha Reklewskiego z Franciszkiem Łętowskim i małż. Franciszkiem Borgiaszem i Antoniną Agnieszką Piekarskim zawartego na rzecz tychże uskutecznioną, iż w poz. 1 intabulowana suma 2000 złp. dotyczy dóbr Kruźlowa wyżnia i że od takowej tylko właściciele dóbr Kruźlowej wyżniej procenta opłacać mają, jakiekolwiek prawa mieć mniemali, iżby się z takowemi w terminie jednorocznym z dniem 15 lutego 1882 kończącym się zgłosili iż-że w razie przeciwnym na żądanie właściciela dóbr Kruźlowa wyżnia wykreślenie wpisów rzeczonych zarządzonem zostanie.

O czem się z życia i miejsca pobytu niewiadomych Franciszka Borgiasza i Antoniny Agnieszki małż. Piekarskich, Franciszka Łętowskiego, Wincentego Pańkowskiego i Wojciecha Reklewskiego, tudzież ich spadkobierców i nabywców, do rąk kuratora adwokata dr. Żelechowskiego w Nowym-Sączu zawiadamia.

C. k. sąd obwodowy

Nowy Sącz 18 grudnia 1880.

(833 1—3) **Edykt.**

L. 45397. C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany cywilny w Krakowie podaje do wiadomości, iż c. k. uprzyw galic. zakład kredytowy włościański we Lwowie jako pełnomocnik Feliksa Urbańskiego wytoczył pozew de praes 29 grudnia 1880 liczb. 45397 przeciw Aleksandrze z Dulskich Chanowskiej, Nikodemowi Faleckiemu i Annie Gawędównie z życia i miejsca pobytu niewiadomym o uznanie dozwolonego rezolucyą z d. 19 października 18891. 21056 zaprenotowania wykreślenia sumy 9000 zł. mk. czyli 9450 zł. w. a. w stanie biernym dóbr Ikskrzynia a względnie w stanie biernym utworzonych z tychże dóbr 56 ciał tabularnych wedle dom 214 pag. 286 n. 10 on. i dom. 461 pag 59 n. 120 on. na rzecz Aleksandry z Dulskich Chanowskiej i ś. p. Antoniny z Chanowskich Iwanowskiej zaintabulowanej za usprawiedliwione.

Ustanawiając na koszt i niebezpieczeństwo tychże kuratorem adwokata dr. Markiewicza ze substytucyą adw dr. Kańskiego, go, wzywa się tychże, aby potrzebnych informacyj temuż udzielili lub innego pełnomocnika sądowi wskazali.

Kraków 19 stycznia 1881.

(962 1—3) **Edykt.**

L 33125/17760. C. k. sąd krajowy w Krakowie w skutek polecenia c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie podaje do wiadomości, że projekt nowo utworzonej karty hipotecznej dla przymiaru górniczego na 98 zł. oszacowanego, do żadnej księgi górniczej niewpisanego, pomiędzy polami górniczemi „Róża i Jan" a polem górnicem „Franciszek" w gminie Libiąż mały w okręgu c. k. sądu powiatowego w Chrzanowie położonego obejmującego w formie nieregularnego sześcioboku obszar 35,419.141 metrów kwadratowych, przyłączonego hipotecznie do pola górniczego „Róża" w Libiążu małym położonego na imie Jana Goetza zaintabulowanego, według ustawy krajowej z dnia 20 marca 1874 l. 29 d. u. k. wygotowany za kartę hipoteczną poczynając od dnia 9 grudnia 1880 uważany będzie, a od tegoż dnia wolno takowy przeglądać w c. k. sądzie krajowym w Krakowie, jak również, ż od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy zastawu czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionej karty hipotecznej c. k sąd krajowy wyższy wzywa.

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tej nowej karty hipotecznej nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała.

b) wszystkich, którzyby przed otwarciem tej nowej karty hipotecznej nabyli do tej nieruchomości lub do jej części jakie prawo zastawu służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzywilejowane, aby z temi prawami zgłosili się do c. k. sądu krajowego w Krakowie najdalej do dnia 31 lipca 1881, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowej karcie hipotecznej zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym, a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków 30 grudnia 1880.

(830 1—3) **Edykt.**

L. 6798. C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy podaje niniejszym do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 147 zł. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności l. 66 106 w Przenicznikach położonej, dłużnika Jurka Bugery własnej w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego dnia 16 marca, 15 kwietnia 18 maja 1881 każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwzięta zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 300 złr. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 pr. ceny szacunkowej

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Tyśmienica dnia 26 marca 1880.

(932 1—3) **Edykt.**

L. 18248. C, k. sąd obwodowy w Samborze rozpisuje w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. galic. akc. banku hipotecznego przeciw Wiktorowi Błażowskiemu o 19729 złr. 99 ct. z pn publiczną sprzedaż części dóbr Dydiowa właściwie Dydowa od Żurawina czyli Dydowa d lna, wedle Dom 267 pag. 237 n. 32 haer. Wiktora Błażowskiego własnych w dwóch terminach, a to; dnia 17 marca i 28 kwietnia 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem w sali tusądowej.

Cenę wywołania stanowi wartość przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 44790 zł.

Wadyum wynosi 4479 zł.

Dobra te na pierwszych dwóch terminach nie będą niżej ceny wywołania sprzedane.

O tej licytacyi uwiadamia się wszystkich znanych wierzycieli do rąk własnych, zaś wierzycieli, którymby niniejsza uchwała wcale lub dość wcześnie przed terminem licytacyjnym doręczoną być nie mogła, jako też tych, którzyby po dniu wydania ekstraktu tabularnego t. j. po 19 lipca 1878 prawo hipoteki na tych dobrach uzyskali przez kuratora adw. Dr. Wołosińskiego z zastępstwem adwokata Dr. Pawlińskiego i edykta.

Sambor 31 grudnia 1880.

Doniesienia prywatne

Ogłoszenie.

Towarzystwo oszczędności i pożyczek w Pilznie

zaprasza powtórnie Pp. członków na zwyczajne doroczne ogólne

Zgromadzenie

które się odbędzie **dnia 20 lutego b. r.** o godzinie 4 z południa w sali Ratuszowej.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i złożenie rachunków z r. 1880.
2. Wniosek komisyi rewizyjnej względem udzielenia Dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachunków za rok 1880.
3. Wybór uzupełniający do Rady zawiadowczej i komisyi rewizyjnej.
4. Wnioski członków.

Stowarzyszenie oszczędności i pożyczek w Pilznie, z ograniczoną poręką zaprotokołowane.

(995)

Zaproszenie.

Walne zwyczajne

Zgromadzenie

L. 119. członków

Towarzystwa kredytowego

dla rolnictwa, handlu, przemysłu i rękodzielnictwa w Busku

Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką, odbędzie się dnia **23 lutego 1881** o godzinie 3 po południu w lokalnościach Dyrekcyi, na które podpisana Rada zawiadowcza szanownych członków zaprasza.

Porządek dzienny.

1. Uzupełniający wybór członków rady zawiadowczej §. 24 statutu ust. IV.

2. Rozdział zysków i udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z rachunków i czynności za rok 1880 i

3. Zmianę §§. 1, 11, 24, 25, 26, 27, 35, 36, i 85 statutu.

Busk dnia 8 lutego 1881.

Rada zawiadowcza Towarzystwa kredytowego dla rolnictwa, handlu, przemysłu i rękodzielnictwa w Busku, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Bazyli Wanio prezes. **Jan Reichert** sekretarz.

Dyrekcya:

Isak Leib Goldberg dyrektor. **Jukim Biller** kasyer. (996)

L. 64. (981 2—3)

Konkurs.

W celu obsadzenia posady zarządcy dla szpitala powszechnego w Brodach rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do końca lutego 1881.

Z posadą zarządcy szpitala połączona jest płaca rocznie 240 zł. w. w., wolne mieszkanie składające się z dwóch pokoi wraz z opałem i oświetleniem, tudzież wikt z kuchni szpitalnej na dwie osoby.

Prawo emerytury nie przysługuje zarządcy szpitalu a zamianowaćsię mający Zarządca obowiązanym będzie złożyć kaucyę służbową w gotowce lub papierach wartościowych w kwocie 240 zł. w. a.

Do obowiązków zarządcy należy: Prowadzenie całego gospodarstwa w szpitalu, nadzór nad chorymi i sługami, również prowadzenie kancelaryi szpitalnej tak co do przyjęcia i wydalenia chorych, jakoteż składania rachunków miesięcznych na wyżywienie chorych i innych z Zarządem połączonych czynności rachunkowych i korespondencyjnych.

Kompetenci na tę posadę mają udowodnić fachowe uzdolnienie do takowej, niemniej podać przebieg życia swego i udowodnić, że nie przekroczyli wieku 40 lat, tudzież że władają językiem polskim i niemieckim w mowie i piśmie.

Podania należy w terminie powyższym wnieść do podpisanej Zwierzchności miejskiej, a jeżeli kompetent pozostaje w służbie publicznej, za pośrednictwem władzy przełożonej.

Zwierzchność miasta.

Brody 31 stycznia 1881.

Wyrób Apt. pod „Złot. Słoniem" we Lwowie.

Woda do włosów

Morassa

przeciwko łupieży uchyla wypadanie włosów a przyspiesza porost tychże, zapobiega siwiznie i dodaje włosom życia. Odchylając włosy, naciera się skórę tą wodą, poczem wkrótce skutek nastąpi.

Cena 80 ct. (920 1—?)

Hurtowny handel

WIN

Karola Wernera

Wina węgierskie, austryackie, francuskie, reńskie, mozelskie, malaga, madere

Koniak i Rozolisy

po najtańszych cenach tak na miarę jak i w butelkach.

(6346 49—)

Dla cierpiących na choroby piersi i płuc. (6482 3 ?)

Niezawodnie działająca sławna

Herbata Dawida

z KAROLINENTHALU

wyśmienicie działa w chorobach piersiowych i płucowych, zwłaszcza przeciw chronicznym katarom krtani i płuc, przeciw kaszlom i tuberkułom.

Skutek jest nadspodziewanie szybki.

Cena paczki **20 ct.** w. a.

Ekstrakt słodowy

przeciw schudnieniu, osłabieniu i afekcyom piersiowym. Zamiast nieprzyjemnego oleju rybiego należy środek ten z powodu swej znakomitej działalności i przyjemnego smaku używać. — Słoik **1 zł.** w. a.

Ekstrakt słodowy z żelazem

Cena **1 zł. 20 ct.**

Słodowe cukierki

przeciw chrypce i kaszlom. — Całe pudełeczko **30 ct.**, ½ **15 ct.** w. a.

Rob Laffecteur

poleca się jako wyborny, krew czyszczący środek. Cena **2 zł.** w. a.

***Dra. Hübnera* krew czyszczący miód ziołowy z słodem,**

przeciw tuberkułom, cierpieniom płuc i krtani, przeciw katarom, kaszlom, dyfteryi, astmie i kościom w boku. — Całe flaszki **2 zł.**, ½ **1 zł.** w. a.

Żołędziowa KAWA dla dzieci, Dra Fuchsa.

Całe paczki **20 ct.**, ½ **10 ct.** w. a.

Dla Lwowa główny skład **u aptekarza Henryka Blumenfelda,** dalej u Pp. *Jakóba Eggera, Z. Ruckera i Mikolascha.*

W Krakowie u aptek. *Józefa Trawczyńskiego.*

„ **Czerniowcach** u aptekarza *L. Bohdowicza.*

„ **Tarnowie** u apt. *Fran. Węgrzynowskiego.*

„ **Drohobyczu** u apt. *Henr. Blumenfel...*

„ **Rzeszowie** u *Schnittera i Szółki.*

„ **Stryju** u aptekarza *Juliana Zdrojewskiego.*

„ **Tarnopolu** u apt. *Franc. Jamrógiewicza.*

SZEMATYZM

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstw. Krakowskiem

na rok

1881

nabyć można po cenie **2 zł. 80 ct.** w Ekspedycyi

„GAZETY LWOWSKIEJ."

Zamiejscowi zechcą przesłać **zł.** **7.. ct.** z których przypada ... ct na opakowanie i list frachtowy.

☞ **Szematyzm przesyłamy tylko za nadesłaniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.**

Pomieszkanie na kilka miesięcy do najęcia, składające się z dowolnej ilości pokoi umeblowane lub bez mebli. ☞ Bliższa wiadomość w temże pomieszkaniu **ulica Halicka l. 58,** 1sze piętro.

(890 2—4)

NOWY WYNALAZEK

PARFIE IXORA BREONIE

PARFUMERIA IXORA BREONI

ED. PINAUD

Mydło	à l'IXORA
Essencya dla chustek	à l'IXORA
Woda tualetowa	à l'IXORA
Pomada	à l'IXORA
Olejek	à l'IXORA
Puder ryżowy	à l'IXORA
Kosmetyk	à l'IXORA

37, *Boulevard de Strasbourg*, 37. (924 8 18)

LEOPOLD WARCHAŁOWSKI

budowniczy z upoważnieniem władz rządu zaprzysięgły rzeczoznawca sądowy.

Wykonuje wszelkie roboty w zakres budownictwa wchodzące, przyjmuje prowadzenie robót tak w mieście Lwowie jako też i na prowincyi.

Zamówienia przyjmuje Plac Kapitulny l. 2, na 1 piętro. **Lwów.** (167 27—30)

Nauka

Rachunkowości państwowej

dla spraw austro-węgierskiej Monarchii

w polskiem wydaniu

Teodora Kulczyckiego

ces. kr. radcy rachunk. i docenta uniwersytetu lwowskiego,

do nabycia **(po 4 złr.)** u wydawcy, albo w biurze Dyrekcyi galicyjskiej kasy zaliczkowej we Lwowie, Rynek l. 17. (804 3 2)

Ces. król. uprzyw.

galic. akcyjny Bank hipoteczny

we Lwowie

wydaje od dnia 1 stycznia 1881 począwszy

ASYGNATY KASOWE

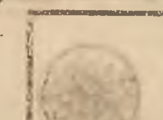
3 procentowe, płatne w **30** dni po wypowiedzeniu,
4 „ „ **60** „ „ „

Wszystkie znajdujące się jeszcze w obiegu $4\frac{1}{2}$ procentowe Asygnaty kasowe z 60-dniowem wypowiedzeniem, będą oprocentowane **począwszy od dnia 1 Marca 1881** tylko po 4% z zatrzymaniem dotychczasowego terminu wypowiedzenia.

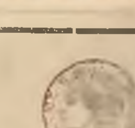
Lwów 1 stycznia 1881.

DYREKCYA.

(Przedruk nie będzie płacony) (67 0—)



MEDAL ZŁOTY



na Wystawie powszechnej w 1878

WIELKI MEDAL ZŁOTY I MEDAL POSTĘPU 1872—87
4 DYPLOMY HONOROWE

MASZYNY NIEUSTANNE

do wyrabiania NAPOI GAZOWYCH wszelkiego gatunku

Wody selcerskiej, Limoniady, Soda Watter, win musujących, nasycania gazem piwa etc.

Syfony o wielkiej tłoczni



Syfony o wielkiej tłoczni

SYFONY o wielkiej i małej tłoczni, kształtu ... i walcowego, wypróbowane pod ciśnieniem 20tu atmosfer. Proste, trwałe, łatwe do czyszczenia ... najlepszego gatunku. Szkło kryształowe.

HERMANN-LACHAPELLE 144 rue du FAUBOURG-POISSONNIÈRE. PARYŻ.

Posyłka bezpłatna prospektów szczegółowych.

J. BOULET & Comp. Następcy. (1 4—4)

Płeć.



Jednym z głównych warunków piękności jest płeć. Nawet mniej foremna twarz może nas zachwycić jeżeli znajdziemy płeć bez zarzutu. Ale także najregularniejsza piękność dopiero wtedy zasłuży sobie na pochwałę, jeżeli będzie czystą, lśniącą, i młodzieńczo świeżej płci. Liczna ilość pań nie może mieć pretensyi do piękności, jeżeli płeć ich nie podtrzymuje. Ażeby sobie piękną i świeżą płeć aż do późnej starości zapewnić, należy używać przez wielu znakomitych mężów, a to prof. Pycfluch w Londynie, prof. Raspi, dr. Hüngera, dr. Rudnitza polecony, od 14 lat z nadzwyczajnym skutkiem przez tysiące używany **balsam brzozowy Lengiela**. Ten ulubiony kosmetyk uzdrawia w skutek szkodliwego bielidła, namiejętności, lub z powodu innych przyczyn zbrzydłą płeć, a nawet wskutek ospy oszpeconą twarz przywraca do zupełnej gładkości. Czyni zwiędłą i zeschłą skórę znowu świeżą i gładką i nadaje jej przyjemny koloryt, na co głównie starsze panie i panowie uwagę zwracają. Że oprócz *dr. Lengiela balsamu brzozowego* nie ma lepszego i niezawodniejszego środka na upiększenie i konserwowanie twarzy, stwierdzili ci, którzy takowego używali. Cena dzbanuszka 1 złr. 50 ct — We Lwowie do nabycia w apt. *Zygm. Ruckera.* (2621 23—?)

Einladung zum Abonnement auf das einzig in Oesterreich erscheinende Modenblatt.

CORNELIA

Wiener illustr. Moden - Damenzeitung.

7. Jahrg. erscheint: **7. Jahrg.**

Am 1. u. 16. eines jeden Monats eine Nummer.

Abonnementspreis bei freier Postversendung für Oestrr.-Ung. Einfache Ausgabe ¼jähr. 1 fl. 20, ½jährl. 2 fl.40, ganzj. 4.80
Pracht- „ ¼ „ 2 fl 40, ½ „ 4 fl.80, „ 9.60

Abonnements direct pr. Postanweisung an den Cornelia-Verlag Wien, VIII, Lederergasse 37 erbeten.

Probenummern gratis und franco.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera.

Papier z c. k. uprzyw. fabryki papieru ...